



# KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK  
11  
LISTOPADA  
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 218 (13763)

Cena 1 Lt

Dziś Dzień Niepodległości Polski

## “Każdy pragnął tej polskości...”

Niewielu, już bardzo niewielu zostało tych ludzi, którzy żyli do naszych dni i pamiętają czasy, kiedy Polska odzyskała niepodległość i jak o nią walczyła. Lecą lata i wszystko się po trosze zapomina. Są jednak rzeki, wypadki, o których pamięta się zawsze.

### Wojsko karmiło dobrze

Pan Kazimierz Szot, żołnierz Wojska Polskiego, dzisiaj liczy 95 lat. Niezmiernie cieszy fakt, że, mimo sędziwego wieku, ma doskonałą pamięć i niektóre rzeczy z czasów swego dzieciństwa i młodości pamięta ze wszystkimi szczegółami. Gdy miał 9 lat, stracił rodziców. Na Wileńszczyźnie w owych latach panowały głód i bieda, być może dlatego, jako 16-latek zgłosił się na ochotnika do Wojska Polskiego. “Wojsko karmiło bardzo dobrze. Mieliśmy chleb, masło, cukier, suchary. Poza tym, umundurowane było prawie tak dobrze, jak i teraz. Nie można go było nawet blisko porównać z brudnym, głodnym i prawie bosym wojskiem sowieckim” - wspomina pan Kazimierz. Jeszcze przed rokiem 1920, kiedy to zaciągnął się do wojska, pomagał wojskowym przy gospodarowaniu. W 1919 r. wraz z 4 eskadrą 1 pułku lotniczego dotarł do Mińska. “Stacjonowaliśmy w majątku hrabiego Wańkowiicza - Slepianka. Ładny i bogaty był to majątek. 19 listopada wróciliśmy do Wilna na Mostową, bo na Porubanku byli lotnicy francuscy. Większość ich mówiła po polsku, tylko, że mundury mieli francuskie. Kiedy w 1920 roku wyjeżdżali, to zostawili nam 4 samoloty: 2 bombowce i 2 myśliwce. W kwietniu tegoż roku otrzymaliśmy z Ameryki samochody, wtedy zaciągnąłem się do wojska i zaopiekowałem się nimi. Eskadra powinna liczyć 9 samolotów. Nie mieliśmy tyle, tylko to, co podarowali



1921 rok. Żołnierze Wojska Polskiego. Pośrodku stoi żołnierz 4 eskadry 1 pułku lotniczego Kazimierz Szot  
Fot. archiwum rodzinne

nam Francuzi i 3 samoloty rosyjskie, którymi uciekli do nas lotnicy z wojska sowieckiego. W Wielki Piątek 1920 roku wyruszyliśmy na Polock. Wtedy to rozrzucałymi ulotki, w których pisało: “Pieriechoditkie k nam. Nakormim i napoim. Niczego nie

sdzielajem”. Ogółem sporo żołnierzy sowieckich przechodziło na stronę polską, szczególnie na Białorusi. Wielkanoc powitaliśmy na stacji Królewszczyzna pod Polockiem.

(Dokończenie na str. 2)

### W numerze:

#### Aktualności

str. 4

Białoruś utraciła swoją pozycję w hodowli ziemniaków. W sąsiednich z Wileńszczyzną rejonach - smorgońskim i ostrowieckim kolchozy zebrały po 80-100 centnarów z hektara, w niektórych - po 40-50: tyle, ile posadzili.

#### Szkolnictwo

str. 6

Sznurki, woda, mąka i buraki były podstawowymi narzędziami tortur nad świeżo upieczonymi gimnazjalistami. Wśród chrzczonej pokrzywdzonych nie było - każdy otrzymał to, co musiał i na co zasłużył.

#### Powroty

str. 8

Eustachy Karp w powiatach ponie-wieskim i szawelskim miał ok. 30 dworów i folwarków. Z powodu jego dziwacznych fantazji odebrano je wszystkie, za wyjątkiem jednego... Potomkowie Karpia mieszkają dziś w Australii.

#### Świat

str. 9

Na Kaukazie, tak jak na Bliskim Wschodzie, wciąż bardzo silne są powiązania klanowe. Ludzie bardziej liczą się ze zdaniem głowy swojego rodu niż głowy państwa i wykonają bez wahania każde jej polecenie.

#### Sport

str. 10

Dzisiaj kowieński “Żalgiris” na własnym boisku zagra z hiszpańskim klubem “Real” z Madrytu. Hiszpański klub jest jedyną drużyną, którą “Żalgiris” zdoła pokonać w pierwszej turze. Jest więc nadzieja na drugi punkt...

“Williams International” pretenduje na Litwie również do gazu i energii elektrycznej

Taryfa za gaz dla mieszkańców wzrosnie o 20 proc.

## Obawy parlamentarzystki

## “Lietuvos dujos” żąda podwyżek

Spółka USA “Williams International” (WIC), która nabyła 33-procentowy pakiet akcji koncernu “Mažeikių nafta”, pretenduje również do sektorów gazowego i elektrycznego Litwy, twierdzi przewodnicząca Nowej Demokracji/Partii Kobiet posłanka Kazimiera Prunskienė.

Na wczorajszej konferencji prasowej stwierdziła ona, że o takich zamiarach dowiedziała się z nieoficjalnej rozmowy z dyplomatą amerykańskim.

Kazimiera Prunskienė poinformowała, że w październiku podczas spotkania z ambasadorem USA Keithem Smithem dowiedziała się o tym, iż “Williams International” zamierza zainwestować nie tylko w kompleks naftowy, ale też sektor gazowy i elektryczny.

Jak wiadomo, podstawowe przedsiębiorstwo WIC “Williams” jest jednym z największych transporterów gazu w Stanach Zjednoczonych.

Ponadto, jak twierdzi po-

stanka, “transakcja “Williams International” w nabyciu akcji “Mažeikių nafta” związana jest z przyszłym zamknięciem Ignalińskiej Elektrowni Atomowej (IEA)”.

Jak powiedziała Kazimiera Prunskienė, produkowana przez siłownię ignalińską energia elektryczna jest znacznie tańsza od wytwarzanej w siłowniach ciepłych z wykorzystaniem produktów “Mažeikių nafta”.

(Dokończenie na str. 2)

Państwowa Komisja Kontroli Cen i Energetyki otrzymała prośbę “Lietuvos dujos” o uzgodnienie ceny sprzedawanego dla użytkowników gazu. Podanie komisja zamierza zarejestrować już w następnym tygodniu, a decyzję podjąć do połowy grudnia.

“Lietuvos dujos” proszą o wprowadzenie dla posiadających kucharki gazowe mieszkańcom miesięcznej opłaty abonamentowej 3 Lt oraz zwiększenie taryfy

tysiąca metrów sześć gazu o 77 proc. - z 570 do 741 Lt (bez VAT).

Dla mieszkańców, których mieszkania ogrzewane są gazem i z pomocą gazu podgrzewana jest gorąca woda, proszą podnieść taryfę o 20 proc. Miesięczna opłata abonamentowa wynosiłaby dla nich 19 Lt, a cena tysiąca metrów sześć gazu zmniejszyłaby się z 500 do 477 Lt (bez VAT). Dla przedsiębiorstw, zależnie od ilości zużytego gazu, proponuje się zwiększyć taryfę z 3 do 13,7 proc. (ELTA)

### Sentencja dnia

Ludzie nadziei wierzą temu czego sobie życzą.

Juliusz Cezar



UAB „Klion” Birbynų 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



# DEBICA





## Kalejdoskop aktualności

### Grecznościowa dyplomacja

Premier Rosji Władimir Putin złożył gratulacje Andrejowi Kubiłiowskiemu, mianowanemu na premiera Litwy.

"Licząc na dalszą współpracę i rozwój stosunków litewsko-rosyjskich", powiedziane jest w pozdrowieniu.

### 34 superemerytury

Rząd przyznał 34 emerytury państwowe pierwszego stopnia. Emerytury przyznane zostały żołnierzom ochotnikom, uczestnikom zbrojnego ruchu oporu na wniosek Litewskiego Centrum Badania Ludobójstwa i Rezystencji.

Emerytura państwowa pierwszego stopnia wynosi obecnie 552 lity. Dotychczas przyznano ją przeszło 900 osobom.

### O karach dla mediów

Rada Litewskiego Zjednoczenia Radia i Telewizji oraz Prezydium Litewskiego Zjednoczenia Wydawców Prasy zaoponowała nowelizację Ustawy o informowaniu społeczeństwa, która zniósła graniżę 10 tys. litów kary za obrazę godności.

Autorzy oświadczenia nie zgadzają się również z rozszerzeniem pojęcia obrazy honoru i godności. Gdyby przyjęto założenie, że godność i honor mają nie tylko ludzie, ale też przedsiębiorstwa i instytucje, to nadużycie władzy, oszustwo, korupcja, chaos i biurokracja bądź inne plagi wkrótce zaowocowałyby obrazą honoru i godności oraz niekoczającym się procesowaniem. Zdaniem autorów, za niezgodną z rzeczywistością informację, uwłaczającą honorowi i godności człowieka muszą być wymierzane kary, nie większe jednak niż 10 tys. Lt.

### "Sodra" liczy na 40 mln Lt

Wpłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych od całej sumy wynagrodzenia będą naliczane już od listopadowych poborów. "Sodra" przypomina, że naliczając je od wynagrodzenia za październik, jeśli nawet zostanie ono wypłacone pracownikowi w listopadzie, zachowany jeszcze będzie "pulap" - granica 3,5 przeciętnych wynagrodzeń.

Dotychczas nawet bardzo dużo zarabiający ludzie składki dla "Sodry" płacili tylko od sumy 3,5 średniego wynagrodzenia. Przypuszczalnie właśnie z powodu tego "pulapu" w tym roku "Sodra" nie otrzymała około 130 mln litów. Za listopad składki z tytułu ubezpieczeń społecznych i zdrowia będą wpłacane od całego naliczonego wynagrodzenia za pracę, nie mniejszego jednak od minimalnego wynagrodzenia miesięcznego każdego miesiąca kalendarzowego.

### Sprzedac 35,2 proc. akcji "Lietuvos telekomas"

Fundusz Majątku Państwowego zamierza niebawem przystąpić do procesu prywatyzacji pakietu 35,2 proc. akcji "Lietuvos telekomas".

Jednym z najrealniejszych kandydatów na doradcę ds. prywatyzacji przedsiębiorstwa "Telekomas" jest "United Bank of Switzerland", który pomógł rządowi sprzedać 60 proc. "Lietuvos telekomas". Według różnych ocen to 35 proc. "Lietuvos telekomas" można otrzymać od 1,4 mld do 2 mld litów. Ta suma znacznie uzupełniłaby wyczerpany Fundusz Prywatyzacji, za którego środki po odroczeniu zwrotu oszczędności rublowych, zamierza się poprawić stan finansowy kraju.

### Straty "Lietuvos avialinijos"

Narodowa spółka lotnicza "Lietuvos avialinijos" (LAL) w ciągu 9 miesięcy br. z podstawowej działalności poniosła straty 9,19 mln Lt.

Komentując nierentowną działalność LAL zastępca dyrektora generalnego Romualdas Gegžnas powiedział, że na początku roku z powodu kryzysu w Rosji bardzo się zmniejszyła liczba pasażerów, udających się przez Wilno z Europy Zachodniej do Rosji i z powrotem. Ponadto w związku z podrożeniem paliwa, jego koszty własne wzrosły o 2 mln Lt. W styczniu-wrześniu "Lietuvos avialinijos" przewiozły 186,7 tys. pasażerów - o 5,6 proc. mniej w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Ilość rejsów w ciągu roku urosła o 8,5 proc. do 3177.

### Porządek z piwem na koncertach

Rząd postanowił wprowadzić nowy rodzaj jednorazowej licencji - handel detaliczny piwem na masowych imprezach, wystawach i kiermaszach.

Zgodnie z Ustawą o kontroli alkoholu, na różne masowe imprezy mogą być wydawane licencje na handel napojami alkoholowymi o koncentracji alkoholu etylowego nie przekraczającej 13 proc. Przepisy o licencjach przewidują analogiczny rodzaj licencji. Niemniej większość przedsiębiorstw na takich imprezach chce sprzedawać nie napoje alkoholowe, lecz tylko piwo. Z uwagi na to postanowiono wprowadzić licencje na handel podczas masowych imprez tylko tym rodzajom trunku.

### Nieudany przemyt mięsa i paliwa

Funkcjonariusze komisariatu policji rejonu święciańskiego tuż przy granicy litewsko-białoruskiej zatrzymali dwóch Białorusinów, którzy z pełnymi wozami mięsa nielegalnie przekroczyli granicę państwową.

Wzięli oni na Litwę około 200 kg mięsa oraz dwa plastikowe pojemniki z 60 litrami oleju napędowego. Przeciwno Białorusinom została wszczęta sprawa karna, grozi im również kara za przewóz mięsa bez dokumentów nabywca towaru i służby weterynaryjnej. (BNS, ELTA)

# „Każdy pragnął tej polskości..”

(Dokończenie ze str. 1)

Tam stał polski pociąg pancerny "Piłsudczyk szeroki". Weśło wspólnie spędziliśmy te Święta" - wspomina stary wiarus.

Kto i kiedy przyniósł wieś o tym, że Polska uzyskała niepodległość, K. Szot nie mógł odpowiedzieć konkretnie: "Wiadomość docierała wraz z wojskiem. Gdy było wojsko, tam wolna Polska".

### Czuć ich było za kilometr

Małżonkowie Zygmunt i Jadwiga (z domu Lewko) Uzdalewiczowie opowiadali, że widzieli, jak sowieckie wojsko szło na Warszawę. "Brudne i biedne to było wojsko. Straszne czapki, sznele długie do ziemi. Za kilometr było czuć, gdzie stoi wojsko ruskie. Kiedy miałem jakieś 9 lat, może trochę więcej i było wesele mojego stryja, to poszli do mnie żołnierze sowieccy i pytali się, czy daleko jest do Warszawy. Uciekłem, bo co miałem z nimi gadać" - wspomina pan Zygmunt.

Na pytanie, jak ludzie przyjęli wiadomość o niepodległości Polski, pani Jadwiga powiedziała: "Naturalnie, że wszyscy cieszyli się, kiedy Polacy przyszli do Wilna. Tej swobody oczekiwaliśmy każdy i każdy pragnął polskości". Niestety, wolność nie trwała długo.

### 10 nabo i... do boju

Jako rezerwista przed wybuchem wojny 1939 roku pan Zygmunt został zmobilizowany. "Gdy wyjeżdżaliśmy na front, dali nam po 5 nabo, po przybyciu na linię frontu, jeszcze 5. Działą ciągnęto do kołmi. Lotnictwa praktycznie żadnego. Jak można było wojować



Pan Zygmunt Uzdalewicz, żołnierz rezerwy wraz z wnuczką

Fot. archiwum rodzinne

z Niemcami, którzy amunicji mieli w bród, czołgi, samoloty!?" - opowiada artystyzysta Wojska Polskiego o wojnie 1939 roku.

### Zawsze z "Kurierem"

Państwo Uzdalewiczowie są bardzo przyjazną i miłą parą. Mimo braku czasu, nie potrafiliśmy odmówić poczęstunku kartofelkami ze śledzikiem, kawą z pierniczkiem i serka własnej roboty. Gdy siadałam przy stole, podniosłam z krzesła "Kurier Wileński" i zapytałam skąd go mają. "Proszę pana, "Kurier Wileński" prenumerujemy od dnia, kiedy zaczął się ukazywać i robimy to nadal, bez przerwy. I cho-

ciaż ze starego przyzwyczajenia nazywamy go "Czerwonym Szandarem", dobrze jest czytać o nas, tutaj mieszkających, bo właśnie o tym piszecie" - powiedziała pani Jadwiga. "Dużo przeżyliśmy i wycierpieliśmy. Nie wyjechaliśmy do Polski, jak to zrobiła cała moja rodzina. Żona, która pochodziła spod Trok, nie chciała i nie mogła zostawić samych swych starych rodziców. Polskę po wojnie widziałem jako szarą, brudną, rozbitą, nędzną. Zostaliśmy i jesteśmy. I dzisiaj cieszymy się, że mamy siebie, dzieci, wnuków - to, co jest najważniejsze - rodzinę" - powiedział pan Zygmunt.

Danuta Kamilewicz

## Obawy parlamentarzystki

(Dokończenie ze str. 1)

K. Prunskienė stwierdziła, że decyzja o zamknięciu do roku 2005 pierwszego reaktora siłowni mogła być podjęta "w celu zwiększenia zużycia produktów "Mažeikių nafta".

Uczestniczącą w tej konferencji prasowej przedstawiciel Litewskiego Instytutu Energetyki, były minister energetyki Leonas Ašmantas stwierdził, że gdyby elektrownie ciepłe Litwy w ciągu roku zużyły nawet 10 proc. wyprodukowanego w Możejkałk mazu, "byłoby to ilość dosyć odzuchwalna dla Litwy".

Ponadto, zdaniem L. Ašmantasa, przeprowadzone badania wykazały, że w latach 1988-1998 na świecie dla potrzeb energetycznych produktów naftowych zużyto o 8-9 proc. więcej, a energii jądrowej - o 28 proc. więcej.

Oznacza to, jak stwierdził L. Ašmantas, że energetyka jądrowa jest najpoważniejszą konkurentką energetyki naftowej.

(BNS)

## Dagys nie chce, aby Sejm się upodobił do rosyjskiej Dumy Apel o ciszę polityczną

Wiceprzewodniczący Sejmu Rimantas Dagys wzywa polityków, aby się powstrzymali przed aktywną kampanią wyborczą, koncentrując przede wszystkim uwagę na sytuacji ekonomicznej i projekcie budżetu roku przyszłego...

Wybrany we wtorek na wiceprzewodniczącego Sejmu przedstawiciel opozycyjnej partii socjaldemokratycznej i lider frakcji "Socjaldemokracja-2000" R. Dagys utrzymuje, że rozpoczęta w kraju kampania wyborcza jest za wczesna w sensie intensywności. Swą decyzję objęcia stanowiska wiceprzewodniczącego Sejmu R. Dagys motywował dążeniem do zmobilizowania pracy Sejmu w toku kampanii wyborczej.

Na wczorajszej konferencji prasowej R. Dagys zaakcentował, że nie do przyjęcia jest dla

niego zasada "Im goryżej pozycji, tym lepiej opozycji", podkreślając, że skoro pozycji jest źle, to źle jest wszystkim. Zaznaczył, że przeginając pałę można w ogóle stracić wzór rozwoju demokracji.

Podziękował on również sejmowej frakcji socjaldemokratycznej, członkom "Socjaldemokracji-2000", którzy poparli jego gotowość do przejęcia funkcji wiceprzewodniczącego Sejmu i obiecali w miarę sił nawet w gorące kampanii wyborczej skonsolidować Sejm do wspólnej pracy, dokładnie przestrzegając założeń statutu, do procesu legislacyjnego maksymalnie zintegrować wszystkie frakcje. Zdaniem R. Dagysa, rządząca frakcja konserwatywna powinna bardziej przysłuchiwać się postulatom opozycji.

(ELTA)



W związku ze śmiercią Mamy wyrazi głębokiego współczucia starości gminy zuzuńskiej  
Anastazemu Śnieżce

składa zespół starostwa gminy zuzuńskiej



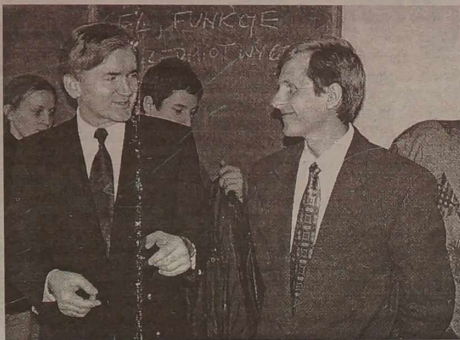
Rodacy - rodakom

## Współpraca nabiera nowych barw

Gdyby należało podać przykład owocnej współpracy uczelni litewskiej i polskiej, nie trzeba by było daleko szukać. Doskonałym wzorem takiej współpracy, która z każdym rokiem pogłębia się i nabiera wciąż nowych barw (a trwa już od 1992 roku), są kontakty między Wileńską Wyższą Szkołą Rolniczą a Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Liczne grono profesorów SGGW na czele z niestrudzonej prof. dr hab. Zygmuntem Józefem Przychodzeniem, który patronuje kontaktom z uczelniami na Wschodzie, okazuje wydatną pomoc tej litewskiej szkole.

Najbardziej cenne są ich wykłady, dzięki którym uczniowie z Wojtad mają możliwość rozszerzenia swego światopoglądu, zgłębiania wiedzy w zakresie aktualnych tematów, jakie dyktuje życie. Do takich należą prelekcje, które ostatnio mają tu wykładający z Warszawy mgr inż. Tomasz Klusek oraz prof. dr hab. Wiesław Walkiewicz, historyk i politolog, visiting prof. na Uniwersytecie Ch. Albrechta w Kolonii, Univ. Monash w Melbourne, autor licznych rozpraw i



Prof. dr hab. Wiesław Walkiewicz (od lewej) i mgr inż. Tomasz Klusek (od prawej) podczas przerwy. Fot. Marian Paluszkiwicz

studiów dotyczących konfliktów narodowych i terytorialnych w Europie Środkowowschodniej.

Byłam świadkiem, z jakim zainteresowaniem uczniowie drugiego i trzeciego roku wydziału komercyjnego wileńskiej uczelni, słuchali wykładu tego profesora o strukturze i zasadach funkcjonowania Unii Europejskiej, której treścią jest "Europa będąc zdominowa-

nymi i dominującymi". Temat następnej prelekcji - to korzyści i straty, jakie niesie rolnictwu przynależność do UE. Między innymi, prof. Wiesław Walkiewicz uprzedził się zgodził przybliżyć ten temat również naszemu Czytelnikowi. Toteż, gdy tylko otrzymamy obiecane artykuły, zamieścimy je na naszych łamach.

Danuta Danowska

Ludzie są niepewni przyszłości swoich dzieci

## Prewencja - to inwestycja na pokolenia

Wczoraj w komisariacie policji rejonu wileńskiego odbyło się spotkanie pracowników policji i organizacji społecznych oraz państwowych na temat: "Praca prewencyjna w rejonie wileńskim i jej problemy". Oprócz funkcjonariuszy komisariatu, w spotkaniu brali udział przedstawiciele, między innymi, Ośrodka Rozwoju Dziecka, organizacji "Kroki nadziei" ("Vilties žingsniai") i inni.

"Sytuacja w rejonie jest skomplikowana. Pogorszenie warunków życiowych i jego skutki sprawiły, że ludzie nie są pewni przyszłości własnej i swych dzieci. Chcemy, żeby nasza praca prewencyjna, prowadzona wspólnie z innymi organizacjami, zapobiegała nie tylko przestępstwom, ale innym negatywnym zjawiskom" - powiedziała dla "Kuriera" Vida Kondratavičienė - kierowniczka działu ds. niepełnoletnich komisariatu policji rejonu wileńskiego. W rejonie zarejestrowanych jest około 19 organizacji społecznych, z którymi policja chciała by współpracować. Obecnie ciśnie kontakty nawiązano z wydzia-

łem oświaty i kultury samorządu rejonowego, organizowane są imprezy i rajdy wspólnie z rejonową prokuraturą, Służbą Ochrony Praw Dziecka, podczas których sprawdza się stan frekwencji w szkołach. Nie zapomina się również o ich zdrowiu. W współpracy z szpitalem chorób skórnych i wenerycznych odbywają się specjalne wykłady. Dzieci rejonu mają również możliwość użyczenia "żywego" pisarza, ponieważ policja nawiązała kontakty ze Związkiem Pisarzy Detektywów Republiki. "Tak by się chciało jeszcze pojechać do dzieci z przedstawieniem, opartym na jednej z książek. Jednak brak pieniędzy (czyt. sponsorów) nie pozwala nam na razie na zrealizowanie tego planu, a przecież dzieci z rejonu nie mają możliwości, by pojechać do Wilna, do teatru..." - pani Vida szczerze przeżywa za "swoje" dzieci...

### Kradzieże i przemoc

Nieraz pisaliśmy już o problemach, z którymi boryka się policja rejonowa. A jednak warto "powtó-

żyć" kilka z nich. W tym roku, w okresie od sierpnia do października znacznie zwiększyła się liczba kradzieży ze szkół. Kradziono sprzęt komputerowy, żywność i wszystko, co "leży". Po sprawdzaniu, policja zauważyła wiele niedociągnięć, w zakresie ochrony mienia szkolnego. Pootwierane okna, niedostateczna uwaga ze strony stróżów - wszystkie warunki dla złodziei. Po wizytach funkcjonariuszy, sytuacja poprawiła się, ale czy naprawdę trzeba czekać, zanim nastąpi nieszczeście?..

Kolejny problem - to przemoc. Dzieci przeciwko dzieciom, rodzice przeciwko dzieciom. W ciągu lata zanotowano 3 fakty tego rodzaju przestępstw. Narkomania, alkoholizm - wszystkie te i inne tematy wymagają obszerniejszych publikacji, które będziemy zamieszczać. Powiemy tylko, że na wczorajszym spotkaniu omawiano nie tylko same problemy, ale też programy, według których będzie się je rozwiązywać. Wspólnymi siłami policji i wszystkich organizacji i zwykłych ludzi zainteresowanych przyszłością następnych pokoleń.

Irena Litwin

„Nie wyobrażam sobie większego nieszczęścia dla narodu niż zaniechanie sporów na temat dzieł narodu. Bo taka święta zgoda dowodziłaby niebezpieczeństwa, że własna przeszłość przestała nas obchodzić” - pisał nekany nieustannie przez cenzurę Paweł Jasienica

## O Wilno walczył bronią, o prawdę - piórem

Wśród minęła 90. rocznica urodzin Pawła Jasienicy, autora m.in. znanych esejów historycznych: „Polska Piastów”, „Polska Jagiellonów” oraz „Rzeczpospolita Obojga Narodów”.

Paweł Jasienica, a właściwie Leon Lech Beynar urodził się 10 listopada 1909 roku w Symbirsku nad Wołgą. W 1920 roku powrócił do Polski i rozpoczął naukę w gimnazjach, kolejno: w Warszawie, Opawie i Grodnie. W Grodnie zdał maturę, a następnie studiował na wydziale historii na

Wileńskim Uniwersytecie Stefana Batorego. Tytuł magistra uzyskał w 1932 roku. W latach 1934-1937 pracował jako nauczyciel historii w gimnazjum, a następnie jako spiker w Rozgłoszeniu Wileńskiej Polskiego Radia. Brał udział w kampanii wrześniowej jako dowódca plutonu. Od 1941 roku należał do Związku Walki Zbrojnej, a następnie do Armii Krajowej. Działal m.in. w nielegalności Pawła Jasienicy i stąd wziął się jego późniejszy pseudonim: artystyczny. Redagował prasę podziemną. Po

wkroczeniu w 1944 roku na Wileńskie Armii Czerwonej brał ochotniczo udział w walkach o Wilno, za co został odznaczony Krzyżem Walecznych. Od 1946 roku pracował w redakcji „Tygodnika Powszechnego”, gdzie publikował artykuły i recenzje literackie. Pisał także do „Tygodnika Warszawskiego” oraz pisma „Dzisiaj i jutro”. Później był związany m.in. z „Życiem Warszawy”, „Przeglądem kulturalnym” i „Po prostu”. Od 1959 roku Paweł Jasienica przez cztery lata piastował urząd

wiceprezesa Związku Literatów Polskich. W 1961 roku został członkiem Polskiego Pen-Clubu. W 1964 roku podpisał „List 34”, będący protestem środowisk twórczych przeciwko polityce kulturalnej państwa. W 1968 roku został usunięty z ZLP, a publikacja jego prac została zakazana. Największy rozgłos przyniosła pisarstwu esejistyczna historia dzieł Polski „Polska Piastów”, „Polska Jagiellonów” oraz „Rzeczpospolita Obojga Narodów”, w której ukazał rozwój i upadek pol-

skiej państwowości. W dorobku Jasienicy jest wiele szkiców historycznych m.in. „Myśli o dawnej Polsce”, „Ostatni z 10du”, „Rozważania o wojnie domowej”. Jego publikacje wywoływały zawsze żywe reakcje. Historycy polemizowali z jego personalistycznym traktowaniem dziejów.

Wybitny, największy obok Stanisława Cata-Mackiewicz, eseista historyczny zmarł 19 sierpnia 1970 roku w Warszawie. Został pochowany na Starych Powązkach. (PAP)

## Rzeźby S.Riauby

Prace tego twórcy ludowego znane są dla każdego, kto choć w minimalnym stopniu interesuje się sztuką. Urodzony w rejonie plungeskim, od wczesnego dzieciństwa zaczął rzeźbić - początkowo małe kameralne prace, później większe. Wystawiał je na szereg pokazach, zarówno krajowych, tak też zagranicznych.

Obecnie w Domu Kultury m. Plungė, eksponowana jest wysta-

wa poświęcona 95-leciu urodzin twórcy. Złożyło się na nią zarówno 30 rzeźb mistrza, z kolekcji muzeum w Telšiai, jak też prywatnych. Eksponowane są także zdjęcia znanego fotografa Antanasa Sutkusa z serii o S. Riauby, jak też fotografie innych fotografików - Kostasa Slivkisa, Vladasa Gaudiešusa i innych o życiu i twórczości rzeźbiarza.

Rimantas Šinkūnas

## MSW a problem Y2K

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na rozstrzygnięcie problemu daty roku 2000 (Y2K) otrzymało 0,57 mln litów. Te środki rząd postanowił wczoraj wyasygnować z własnego funduszu rezerwy.

Na ten krok rząd zdobył się w obawie przed tym, że w związku z nieodnowieniem sprzętu komputerowego i programowego ministerstwa może powstać zakłócenie w wydawaniu dokumentów osobistych, paszportów, kart sądowniczych.

Już zbudowany i przygotowany do użytku na pełną moc terminal naftowy w Butingė rocznie będzie w stanie eksportować 8 mln ton, importować - od 5 do 6,1 mln ton ropy. W śróde skonstruował to gabinet ministrów, korygując uchwałę rządu z 1994 r., w której wskazana była inna moc terminalu w Butingė.

Na początku budowy terminalu ustalono, że jego ogólna moc wynosić będzie 8 mln ton ropy i

pobytu na Litwie, dokumentów podróży dla osób bez obywatelstwa, zaświadczeń o zachowaniu obywatelstwa.

Ponadto zakłócenie rejestracji stałego miejsca zamieszkania w Biurze Adresów i Informacji może skomplikować wiodące wybory do samorządów, gdyż baza danych mieszkańców MSW jest jedynym źródłem sporządzania spisów wyborców, które mają być gotowe pod koniec stycznia 2000 r.

(ELTA)

## Naftowy optymizm

2,5 mln jej produktów. W przygotowywanym projekcie te parametry skorygowano, poinformował kierownik działu strategii paliwowej Departamentu Zasobów Energetycznych Ministerstwa Gospodarki Kipras Balkevičius. Powiedział on, że bez nowelizacji dokumentu rządowego, reglamentującego budowę, komisja państwowa nie może przyjąć do użytku terminalu naftowego w Butingė.

(ELTA)

Prokuratura bada sprawę śmierci żony eks-premiera A. Šleževičiusa

## Odpada wersja samobójstwa

Prokuratura Dzielnicowa m. Wilna nie otrzymała jeszcze wniosków ekspertów w sprawie przyczyn śmierci Birutė Šleževičienė - byłej żony eks-premiera Adolfa Šleževičiusa.

Eksperti stwierdzili dla mediów, że w organizmie B. Šleževičienė, która pod koniec października utonęła w wannie, nie znaleziono substancji chemicznych, mogących spowodować śmierć.

Zastępca głównego prokuratora Prokuratury Dzielnicowej m. Wilna Valerijus Rapšys powiedział, że jeśli wnioski ekspertów będą takie, jak podają media, odrzucona zostanie wersja samobójstwa B. Šleževičienė.

„Są dziesiątki przypadków, gdy człowiek zasypia w wannie i tonie”, powiedział V. Rapšys. Zdaniem pro-

kuratora, możliwe jest, że po konsultacjach psychoterapeutów B. Šleževičienė była spokojniejsza, a ciepła woda jeszcze bardziej ją ukojła, toż zasnęła w wannie.

W związku ze śmiercią B. Šleževičienė prokuratura bada dwie wersje - że kobieta zasnęła i utonęła w wannie i że napiła się leków nasennych i udała się do łazienki.

Zwłoki B. Šleževičienė znaleziono 27 października wieczorem w domu przy ul. Blindžių w Wilnie.

Ponieważ B. Šleževičienė wcześniej usiłowała popełnić samobójstwo, podejrzewano, że ponowiła próbę, ale rodzina twierdziła, że tak być nie mogło. Na kilka godzin przed śmiercią matki córka nie zauważyła nie podejrzanego, matka przygotowywała posiłek dla córki i obiecała na nią czekać. (BNS)

„Nie wyobrażam sobie większego nieszczęścia dla narodu niż zaniechanie sporów na temat dzieł narodu. Bo taka święta zgoda dowodziłaby niebezpieczeństwa, że własna przeszłość przestała nas obchodzić” - pisał nekany nieustannie przez cenzurę Paweł Jasienica



U naszych sąsiadów Białorusinów

# Ziemniaki rosną, ale ...

Ziemniaki czyli "bulba" cieszą się dużym powodzeniem wśród naszych sąsiadów Białorusinów. Zwykliśmy, że są tam w dużych ilościach uprawiane i spożywane. Nazywają je drugim chlebem.

Znany dziennikarz z "Grodzińskiej Prawdy" Iwan Gawricki, gdy nazywam go "bulbaszem", nie obraża się, lecz z powagą zauważa, że ta nazwa została już tylko z przyzwyczajenia.

Dziwne, ale Białoruś utraciła już swą pozycję w hodowli ziemniaków. W roku bieżącym Rosja gotowa jest nabyć w obwodzie grodzieńskim 40 tys. ton ziemniaków, lecz rolnicy obwodu nie są w stanie dostarczyć takiej ilości. A przecież przed 5-7 laty obwód grodzieński corocznie wysyłał do Rosji 100 tys. ton ziemniaków.

## Sytuacja zmieniła się

- Osiem lat temu dla mieszkańców obwodu grodzieńskiego nie stanowiło problemu gromadzenia na zimę ziemniaków - mówi Iwan Gawricki. - Cena kilograma ziemniaków wynosi 10-12 kopiejek. Dowolna rodzina, nawet emeryci, od razu robili zapasy ziemniaków na zimę. Teraz sytuacja zmieniła się. Za worek ziemniaków trzeba

zapłacić 3 mln rubli. Do nowego urodzaju rodzina z 3-4 osób powinna nabyć 8-10 worków, za co trzeba zapłacić 25-30 mln rubli (przeciętna miesięczna wypłata - 16 mln rubli). O co chodzi? Wszak na przykład, w 1987 roku w Białorusi uzyskiwano ponad tonę ziemniaków na jedną osobę, podczas gdy w krajach zagranicznych - po 400 kg. W owym roku, jak świadczy statystyka, ich urodzaj wyniósł 11 mln ton. Połowę tej ilości wyhodowano w kolchozach i sowchozach, a połowę na działkach gospodarstw indywidualnych. Podobna sytuacja panowała na Grodzieńszczyźnie, gdzie w gospodarstwach indywidualnych było 56 tys. ha, w kolchozach - 36 tys. ha ziemniaków.

## Arealy zmniejszyły się trzykrotnie

W owym czasie mówiono: gdyby w sektorze prywatnym doprowadzić urodzajność do 300 c z hektara, odpadłaby potrzeba hodowania ziemniaków w kolchozach. Ale do tego potrzebne są warunki hodowcom ziemniaków w sektorze prywatnym: nowe gatunki sadzenia, środki ochronne, nawozy itd. Tego nie uczyniono. Kolchozy nadal zmniejszają

arealy ziemniaczane. Na Grodzieńszczyźnie w ciągu 8 lat zmalały trzykrotnie. Obniża się ich urodzajność. W roku bieżącym, jak twierdzą specjaliści w obwodzie grodzieńskim, zbiory ziemniaków w kolchozach i sowchozach szacuje się na 170 tys. ton. Część przeznaczyci na nasioną, część na paszę bydła. A więc sektor kolchozowo-sowchozowy wyprodukuje na statystycznego mieszkańca obwodu zaledwie po 80-90 kg ziemniaków spożywczych.

## Liczą wyłącznie na własne sily

W dziedzinie produkcji ziemniaków, zaopatrywania w nie ludności nie można już liczyć na kolchozy i sowchozy, lecz na "działki" przyzadrodowe. Rolnicy hodują ziemniaki sposobem działkowym. Na dodatek, trzeba modlić się o dobrą pogodę i liczyć na przychylność władz kolchozowych podczas wydziałania działek. W dzisiejszy rok mogą być wyznaczyć w niższych miejscowościach, a podczas suchego - na piaszkowcach. To dziwne, lecz kolchoznicy rzadko w jakim kolchozie pomagają przy hodowli ziemniaków. Nie lepiej jest z wykopkami. Olej napędowy jest drogi, brak go, toteż traktorzyści zjadają za 20 arów wykopanych ziemniaków 4-5 mln rubli, co równa się miesięcznemu zarobkowi dojarki. A co jeżeli nieurodzaj?

## Ile posadzono, tyle i zebrano

Ale dlaczego jeszcze niższy urodzaj zbiera się w kolchozach i sowchozach, w których są służby agronomiczne, sprzęt techniczny do uprawy według wszelkich wymagań agrotechniki, istnieje możliwość odnowienia funduszu nasiennego? W sąsiednich z Wileńszczyzną rejonach - smorgońskim i ostrowieckim kolchozy zebrały po 80-100 c z hektara, a w niektórych - po 40-50 c; tyle, ile posadzili. Suszarnie i zakład produkcji krochmalu nie skupują drobnych ziemniaków. Cena na dobre ziemniaki w roku bieżącym na Białorusi jest wysoka, lecz sprzedawać nie ma czego.

Piotr Ryngiewicz  
Grodno - Solęczniki

## Wielki Konkurs "Kuriera Wileńskiego" i konsula generalnego RP w Wilnie - "Polak roku 1999"

Szanowny Czytelniku, serdecznie zapraszamy do udziału w tradycyjnym konkursie "Polak roku".

Wśród nas jest wielu ludzi, którzy swą rzetelną pracą, aktywną działalnością zasługują na wyróżnienie. Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!).

Laisvės pr. 60  
2050 Vilnius  
Lietuva

red. "Kuriera Wileńskiego" (z dopiskiem) "Polak roku". Można wpisać nazwiska 5 kandydatów - tylko obywateli Litwy. Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 1999 r. Wśród Czytelników będą rozlosowane atrakcyjne nagrody. Informacja pod tel. 42-72-78.

1.

2.

3.

4.

5.

## Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet  
Śniadanie  
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 752495

E-mail: arsvival@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

HOTEL ARS &amp; VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

## FOTOCERAMIKA

ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Latako 6, tel. 61 81 10 Vilnius

## MAKIETUJEMY I DRUKUJEMY:

- foldery
- blankiety firmowe
- plakaty
- afisze
- prospekty reklamowe
- etykiety
- nalepki
- itp. produkcję poligraficzną

## CENTRUM WYDAWNICZE

Ul. Pylimo 8/2-9, Vilnius

Tel.: 62 75 71

Tel./fax 62 50 94 E-mail: [lc@iti.lt](mailto:lc@iti.lt)

## Zespół Pieśni i Tańca WILEŃSZCZYZNA

zaprasza na galowy

## KONCERT

poświęcony Dniowi Niepodległości,

który się odbędzie w Pałacu MSW (ul. Žirmūnų, 1A) w niedzielę, 14 listopada o godz. 16.00

W programie: fragmenty widowisk tematycznych („Z dymem pożarów”, „Wesele wileńskie”) oraz wiązanka pieśni i tańców Ziemi Wileńskiej, wśród nich premierowe wykonanie nowej pieśni „Ojcowizna”.

Dochód z koncertu przeznaczony jest na potrzeby rodzin polskich zamieszkałych w Serbii.

Zamówienia zbiorowe i informacje pod tel. 34-16-91 lub 8-299 05153.





Międzynarodowa wyprawa pod patronatem prasowym „Kuriera Wileńskiego” na Syberię (9)

# Łagry

Dla wielu Syberia kojarzy się przede wszystkim z przejmującym mrozem, bezkresem śniegów i lasów, cedrem syberyjskim oraz miejscem zesłań. Wzbudza ciekawość, ale też dreszczyk przeciwstawnych emocji - mieszankę romantycznego rozmarzenia i strachu.

W celu poznania tego kraju, jego flory, fauny, narodów tam zamieszkałych oraz mając na celu zebranie informacji o Polakach na Syberii, Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych i Klub Włóczęgów Wileńskich w końcu tego lata zorganizowały wyjazd do ziemi nieznanej.

Kontynuujemy druk reportaży autorstwa Waldemara Szekowskiego.



## Mówić o tym: było niebezpiecznie

Łagry, inaczej obozy nieludzkiej pracy i śmierci, u wielu ludzi wzbudzają strach i gorycz, nie możemy więc pozwolić, aby część naszej historii uległa zapomnieniu. Był to jeden ze sposobów niszczenia żywiołu polskiego oraz zdobywania dla stalinowskiego reżimu darmowej siły roboczej. Gułag (Główny Zarząd Poprawczych Obozów Pracy) był centrum skupiającym kierownictwo sieci obozów koncentracyjnych, trzymającym w strachu wszystkich mieszkańców Związku Sowieckiego.

## Zesłaniec, a później noblista

Atmosferę stalinowskiego terroru, cierpienia wielomilionowej masy więźniów, przedstawiciele wszystkich grup społecznych i narodowościowych z obszaru ZSRR, jak i krajów podbitych, dokładnie przedstawił w książce „Archipięta Gułag” Aleksander Sołżenicyn, był zesłaniec, a później laureat Nagrody Nobla.

Zesłanie na Syberię, jako kara ograniczania wolności, praktykowane było w Rosji od XVI w. Wobec Polaków stosowana od XVII w. Pierwszą znaczącą grupą zesłańców było ok. 5 tysięcy konfederatów barskich. Po kolejnych zrywach patriotycznych - insurekcji kościuszkowskiej, powstaniach listopadowym i styczniowym, rewolucji 1905 r. - szły na Syberię coraz to większe transporty Polaków, osiągając apogeum w latach 1939-1956.

Początek patrz w nr nr 205-209, 213, 214, 216

Pierwszym znanym z tragicznych wydarzeń osiedlem, do którego trafiła nasza ekipa, była Piwowarycha, którą do dziś zamieszkuje byli represjonowani i ich potomkowie. Niedaleko od osiedla znajdują się groby ofiar masowych egzekucji, dokonanych przez NKWD w latach 1937-1938. Miejsce to, obejmujące teren 175 ha, otrzymało status pomnika po odkryciu tam w 1989 r. 3 rowów-mogil zbiorowych. Ofiary przysypane były zaledwie 30 cm warstwą ziemi. O wydarzeniach w okolicy Piwowarychy wiedzieli wielu, lecz do 1989 r. mówić o tym było niebezpiecznie. Wśród imion, które udało się zidentyfikować, są też nazwiska Polaków represjonowanych w latach 1935-38 z terenów wschodniej Białorusi i Ukrainy, tzw. Dzierżyńszczyzny i Marchlewszczyzny. 3 mogiły zbiorowe stanowią niedużą część wykrytego ludobójstwa, ponieważ pod Piwowarychą rozstrzelivano więźniów z całego obwodu irkuckiego.

Miejscowość Piwowarycha mogła nam nie tylko w odnalezieniu polskich mogił, ale też zapoznała nas z p. Emilią Valiuskieną, deportowaną z Litwy w 1948 r. Nasza rozmówczyni nie wzruszeniem opowiadała o latach cierpienia. Osadzona była w Toporku, w jednym z baraków, obok innych 25 rodzin, gdzie z chorym ojcem i dwójgim małych dzieci zmuszona była walczyć o przetrwanie, pracując ponad siły i przy tym początkowo nie nie otrzymywała za pracę. W Toporku poznała niektórych Polaków, lecz na krótko. Polacy w tym okresie byli zwalniani z obozu lub przenieszeni do innych łagrów.

## OZIERIąg

Później, wspólnie z redaktorem dziennika „Uolskijie Nowosti” Leonidem Muchinem, autorem książki „OZIERIąg, udaliśmy się do miejsc dyslokacji byłego OZIERIągu. Jakis czas zatrzymaliśmy się w mieście Tajszet, którego rozwój nastąpił wskutek utworzenia tam w 1937 r. centrum administracyjnego JUŻłagu, w 1949 r. przemianowanego na OZIERIąg i istniejącego do 1964 r.

Stale w OZIERIągu przebywało ok. 35-40 tys. osób, uwięzionych na podstawie artykułu 58 kodeksu karnego ZSRR, oskarżającego o zdradę państwa lub działalność kontrrewolucyjną. W tym łagrze przebywali wyłącznie „politakluczownicy”, co zesłańcom ułatwilo pobyt, ponieważ byli odizolowani od kryminalistów.

W Tajszecie znajdowały się wzniesione rękoma więźniów 4 tzw. „zony”, budynki administracyjne łagru oraz szkoła i przed-



Pozostałości po barakach w miejscowości Zolotaja Gora



Pani Valiuskienė serdecznie nas przywitała

## Budowę BAM-u rozpoczęli nie komсомolcy

szkoła dla dzieci pracowników łagru, szpital i inne. Do dziś część budynków pozostała, chociaż przeznaczenie ich zmieniło się. Istnieje budynek kierownictwa ochrony łagru, hotel dla oficerów odwiedzających Tajszet, a w jednym z baraków więziennych sięci się obecnie szpital.

W OZIERIągu więźniowie zatrudniani byli przede wszystkim na budowie Bajkał-Amurskiej Magistrali (BAM), ale także w tajszeckich Centralnych Zakładach Naprawy Samochodów, przemyśle obróbki drewna i innych. Jak widać budowę słynnego BAM-u rozpoczęli nie komсомolcy.

Na trasie budowy BAM-u, od Tajsztetu do Bracka, oraz w okolicy tych miast, znajdowało się szereg „zon” lub osiedli „speczriedien-ców”, w których oni mieszkali pod nadzorem komendantury. Do nieludzkiej pracy spędzili byli Polacy, Litwini, Lotysze, Finowie, Białorusini, Ukraińcy, japońscy i niemieccy jeńcy wojenni.

Największe skupiska zesłańców narodowości polskiej w OZIERIągu znajdowały się w mieście Tajszet, w osiedlach Kajen, Kolużij, Kwitok, Toporok, Niżnieducznoje, Wierchnieducznoje, Zolotaja Gora, Szitkino, Saranczet, Parendu, Suetichu (obecnie Birusinsk) i Biriusu, gdzie w domu dziecka były również polskie dzieci. Z powodu ograniczenia finansowego oraz czasowego udało się nam trafić tylko do niektórych z wyżej wymienionych miejscowości.

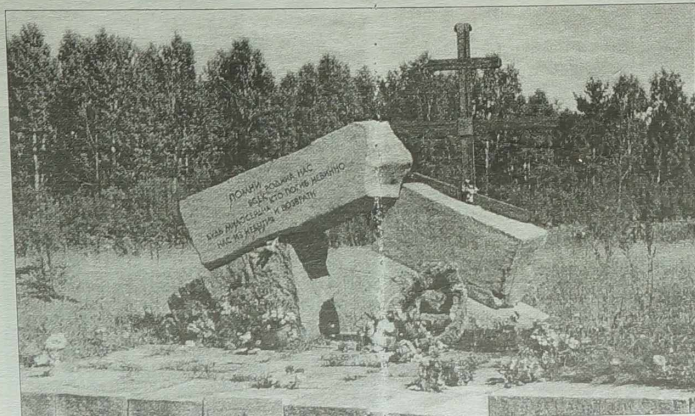
Jednym z większych osiedli, leżących wśród obozów, był Kwitok, zamieszkiwany też w większości przez deportowanych. Na cmentarzu w Kwitku znajdują się mogiły zesłańców narodowości żydowskiej, lotewskiej, ukraińskiej, tatarskiej oraz 88 mogił litewskich. Groby polskich zesłańców są poza Kwitkiem, w odległości ok. 8 km., w lesie, niedaleko miejsca, gdzie niegdyś znajdowało się osiedle Toporok, nazwane później Amonalnoj. Osiedle to zostało zlikwidowane w latach 50. Cmentarz polski trudno jest odnaleźć, gdyż drewniane krzyże zbutwiały, ogrodzenia również. Widnieją tylko 3 metalowe krzyże, porośnięte trawą nagrobki oraz zniszczone pozostałości po krzyżach i ogrodzeniach. Cmentarzem obecnie nikt nie opiekuje się. Niewypowiedziany smutek ogarnął na widok samotnych polskich grobów, z dała od ojczyzny.

W 1998 r. właśnie z cmentarza w Toporku ekshumowano szczątki jednej z ofiar do grobu nieznanego Sybiraka w Białymstoku, a w Kwitku pozostawiono miedzianą tablicę upamiętniającą Polaków, którzy z OZIERIągu już nie powrócili. Jednakże tablicy tej nie wystawiono na cmentarzu, przechowując ją w swym urzędzie mer Kwitka. Nietrudno domyślić się - dlaczego.

\*\*\*

Zolotaja Gora również leży nieopodal Kwitka, w odległości ok. 7 km w kierunku Tajsztetu. Tam znajdowały się baraki, w których rozlokowani byli również Polacy. Dzisiaj po barakach pozostały tylko porośnięte krzakami fundamenty i na wpół spróchniałe bale. W innych miejscowościach, jak się dowiedzieliśmy, po łagrach zachowały się wyłącznie zabudowania, które przystosowano na mieszkania lub do innych celów, jak np. w Tajszecie oddane były pod szpital miejski. Takie łagry, jak sprzed pół stulecia, otoczone ścianą drutu kolczastego, z wieżyczkami strażniczymi, barakami i karcerem, dzisiaj zapewne można byłoby odnaleźć tylko w głębokiej tajdzie.

(Dokonczenie nastąpi)



Pomnik ofiarom stalinizmu w miejscowości Piwowarycha

Fot. autor



Rodzina • Oświata • Wychowanie

nr  
55

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego”

Nauczyciele w psotach i figlach starali się dorównać, a nawet prześcignąć uczniów

# Chrzest nad Świtezią



To tylko niewielka gromadka spośród całej wyprawy

Na Białorusi, „w Nowogródzkiej stronie” przy słynnym jeziorze Świteź odbył się pierwszy „chrzest” oficjalnych pierwszych klas gimnazjalnych Wileńskiego Gimnazjum imienia Adama Mickiewicza.

Tam właśnie już prawie „nocną dobą” (bo ok. godz. 18) zebrała się grupa najśmielszych uczniów i nauczycieli naszej szkoły, którzy odważyli się „w nocy jechać do jeziora”, pomimo przestrogi Wieszcza o tym, jakie to o ciemnej porze „szatan wyprawia tam harce”.

Uroczystości rozpoczęliśmy od wspólnego śpiewu hymnu naszej szkoły „Pieśń Filaretów”. We wspólnej pieśni złąło się ponad 120 głosów uczniów i na-

uczycieli, dał się słyszeć nawet potężny głos naszego szanownego pana dyrektora - Czesława Dawidowicza. Gwiazdy nad nami i gwiazdy pod nami oraz dwa księżycy nadawały naszemu śpiewu mocy i tajemniczości.

Po części oficjalnej „chrztu” powaga szybko zniknęła i swawolny uśmieszek zaigrał na twarzach IV-tych klas gimnazjalnych. Tak, to właśnie my, jako najstarsi, mieliśmy prawo i obowiązek ochrzcić nowo upieczonych gimnazjalistów. Sznurki, woda, mąka i buraki były podstawowymi narzędziami tortur nad pierwszaki, którzy najpierw ze strachem, a potem już nawet z zadowoleniem poddawali się naszym „męczarniom”. Wśród chrzczonych pokrzywdzo-

nych nie było. Każdy otrzymał to, co musiał i na co zasłużył. Niestety, znalazło się kilku pokrzywdzonych wśród najstarszych klas. Otóż z powodu ciemności wieczornej trudno było odróżnić nogę od ręki, nie więc dziwnego, że niejeden „czwartak” został ochrzczony zamiast pierwszaka.

Najważniejsza część „chrztu” - przysięga, nastąpiła wkrótce po tej swawolnej zabawie. Klęcząc pierwszacy zgadzali się ze wszystkimi żądaniami czwartaków. Przysięga została zakończona pokropieniem główek najmłodszych ofiar wodą ze Świtezi. Ten zaszczyt przypadł, oczywiście, ojcowi chrzestnemu, czyli naszemu dyrektorowi, który wyglądał jak prawdziwy Papa-Smerf, bo ubrany w kolorową czapkę z pomponem, z kropidłem i śmiesznym wiaderkiem w rękę. Tak wyglądającego dyrektora każdy chciał uwiecznić na swej taśmie fotograficznej, a i sam, ten nasz Papa-Smerf chętnie wszystkim pozował.

Ta wesoła zabawa trwałaby, oczywiście, jeszcze bardzo długo, bo i nauczyciele w psotach i figlach starali się dorównać, a nawet prześcignąć uczniów. Niestety, dosyć późna pora i niecierpliwie czekający na nasz powrót rodzice zmusili do zakończenia zabawy. Tak już to jest, że przyjemne zawsze szybko się kończy, ale za to nie zapomina się nigdy. Wycieczkę do rodzinnych stron naszego patrona będziemy pamiętali jeszcze bardzo, bardzo długo.

Renata Stefanowicz  
maturzystka Wileńskiego  
Gimnazjum im. A. Mickiewicza  
Fot. autorka

## Profilowane nauczanie a perspektywy szkoły polskiej

Każda reforma oświaty przynosi wiele niewiadomego. Restrukturyzacja szkolnictwa, u której progu jesteśmy, przynosi wiele niewiadomego również dla szkoły polskiej.

Profilowane nauczanie w klasach starszych ma być uwarunkowane całym szeregiem wymagań, takie, jak odpowiednia liczba uczniów, bogata baza materialna szkoły, kwalifikacje pedagogów. Tych wymagań jest o wiele więcej, sięga spełnienia 30 punktów. Jakich? Rozmawiać o tym będziemy w przyszłym tygodniu przy okrągłym stole redakcyjnym z dyrektorami szkół polskich, kierownikami wydziałów oświaty. Największe niebezpieczeństwo czyha nad szkołą łączoną, dwujęzyczną. Jakie? Niektóre z nich już eksperymentują profilowane nauczanie, jak np. niemenczyńska średnia, inne, mniejsze, jak np. bujwidzka czy kowalczecka szuka sposobu zachowania statusu szkoły średniej.

Jak wygląda perspektywa każdej szkoły średniej na drodze do profilowanego nauczania. Czekamy na wypowiedzanie swej opinii w tej kwestii każdego, komu leży na sercu szkolnictwo polskie. Relację ze spotkania w redakcji prześlemy na osąd zainteresowanych.

## Podziękowanie z Kamionki

Za pośrednictwem „Kuriera Wileńskiego” chcemy podziękować Podlaskiemu oddziałowi stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, pani prezes Marii Żeszko, pani Izbie Półtorak za patronat nad naszą szkołą oraz dużą ofiarność, zaangażowanie na rzecz wspierania oświaty polskiej na Litwie.

Tudno docenić wagę wsparcia materialnego na wykup brakujących podręczników, których dotkliwy brak odczuwamy już dobrzych kilka lat.

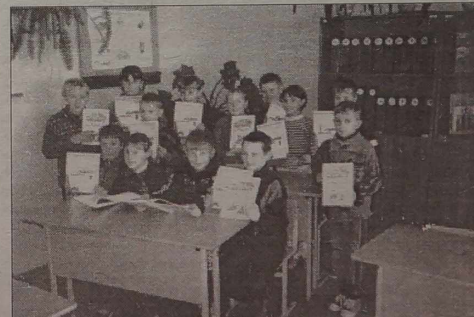
Wielu uczniów naszej szkoły już nie będzie biegło do domu do domu, dzieląc się jednym podręcznikiem. Już doszły do nas pierwsze podręczniki (pozostałe jeszcze dojdą w ciągu roku szkolnego), które mogliśmy nabyć dzięki pomocy „Wspólnoty Polskiej”.

Checmy podzielić się również swoją radością z powodu

otrzymanego prezentu - komputera Legend model 2000 6/400. Na Dzień Nauczyciela w Ministerstwie Oświaty i Nauki Litwy odbyło się uroczyste wręczenie tego daru Chińskiej Republiki Ludowej. Wierzymy, że ten komputer pomoże nam nie zagubić się w świecie informacji, z nim pewnie będzie się wkraczało w XXI wiek.

Serdecznie dziękujemy obecnemu na uroczystości wręczenia przewodniczącemu Sejmowi Republiki Litewskiej panu Vytautasowi Landsbergisowi, ambasadorowi Chińskiej Republiki Ludowej na Litwie p. Guan Hengguang, ministrowi oświaty i nauki na Litwie p. Kornelijusowi Platelišowi.

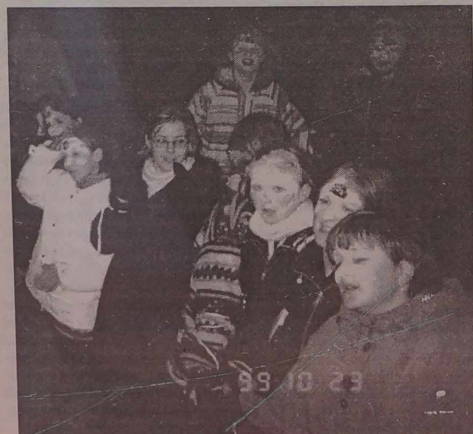
W imieniu Akmiiankiej Szkoły Podstawowej  
Przewodnicząca rady szkoły  
Galina Marynowska  
Dyrektor szkoły  
Leonarda Stančikienė



Zadowoleni uczniowie z nowymi podręcznikami



Cieszą się nasi uczniowie klasy X z otrzymanego prezentu



Buraki, mąka, sznurki - to narzędzia tortur pierwszaków



„Butrymańce już mogą wstępować do Unii Europejskiej...”

# Polskie źródółko oświaty

Jak już informowaliśmy, w końcu ubiegłego tygodnia w Butrymańcach (rej. sołectniczy) nastąpiło niecodzienne wydarzenie - uroczyste otwarcie tu polskie przedszkole.

## To już trzecie

Edward Jankowski, starosta gminy butrymańskiej, powiedział, że jest to już trzecie przedszkole otwarte dla najmłodszych mieszkańców gminy. Od ubiegłego roku jest czynne przedszkole w Janczunach - osiedlu odległym stąd o 4 km. Natomiast bieżącej jesieni grupa dzieci z Butrymań przekroczyła progi przedszkola litewskiego. Mieści się ono w gmachu początkowej szkoły litewskiej, otwartej przed rokiem pod patronatem powiatu wileńskiego. Natomiast nowo otwarte polskie przedszkole należy do samorządu rejonu. A najważniejsze, że w czasach powszechnego braku funduszy, potrafił je wygospodarować, by pokryć koszty remontu pomieszczenia i całkowitego jego wyposażenia. Przedszkole urządzono w części piętrowego gmachu administracyjnego, co uszczupliło mieszczące się tu starostwo gminy oraz inne znajdujące się tu organizacje.

## Zamiast klucza - koperta

Jak się okazało, w tym gmachu przed laty, było już przedszkole. A zatem, rzecz można, zostało odrodzone. Bo, gdy mieszkańcy Butrymań pracowali jeszcze na sowehozowych polach i w fermach, swoje pociechy zostawiali pod opieką przedszkolanki. Działywały wówczas trzy grupy i każdy chętny, płacąc przysłowiowe grosze, mógł postać swoje dziecko do przedszkola, bo do jego utrzymania walczyli przyczyniało się



Naczelnik powiatu Alis Vidūnas zaprasza maluchów do przedszkola

gospodarstwo rolne. Toteż kierownik spółki budowlanej Vytautas Keršys, który przed z górą 15 laty budował ten gmach, teraz zaś odnawiał przystosowując jego część na przedszkole, powiedział, że długo się zastanawiał, co ma robić: czy przywozić symboliczny klucz, czy nie? Ostatecznie doszedł do wniosku, że klucz jest jeden i, że, chociaż przed laty, ale został już wręczony. Złożył więc najlepsze życzenia małym mieszkańcom przedszkola, zespolowi i wręczył „... symboliczną kopertę”.

Naczelnik powiatu wileń-

skiego Alis Vidūnas wyraził zadowolenie, że uczestniczy w święcie, życzył, by placówka ta stała się dla maluchów i ich rodziców drugim domem. Wręczając upominek z okazji otwarcia tego ciepłego gniazdko, życzył dziećmi wesołych zabaw.

## Równość europejska

Antoni Jankowski, kierownik wydziału oświaty samorządu rejonu pokazuje „piętrowe” łóżeczka, dzięki którym szybko przekształca się w sypialni



Wacława Pietuchowa, kuratorka przedszkoli wydziału oświaty samorządu rejonu pokazuje „piętrowe” łóżeczka, dzięki którym szybko przekształca się w sypialni



Renata Mongialo z najmłodszymi wychowankami

wać do Unii Europejskiej. Panuje tu równość według wszelkich wymagań UE: kto chce, posyła dzieci do polskiego przedszkola, kto chce do litewskiego. Jedni mogą iść do litewskiej szkoły, inni do polskiej. Podkreślił, że to się robi z myślą o młodym pokoleniu, żeby zaszło ciepła, żeby miało lepsze życie. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do otwarcia tego źródła oświaty.

Mer rejonu Józef Rybak podziękował przybyłemu na uroczystość naczelnikowi powiatu Vidūnasowi za udzielone „zestawienie na otwarcie przedszkola”. Zaznaczył, że zgodnie z umową, otwarcie miało nastąpić na początku września, równocześnie z otwarciem litewskiego przedszkola. Jednakże, jak się okazało, powiat zdążył w terminie zakończyć prace przygotowawcze, samorząd rejonu

natomiast miał ponad miesięczne opóźnienie. Nie przyćmiło to radości rodziców, kierowniczki przedszkola Wandy Bielskiej, wychowawczynie Renaty Mongialo, a tym bardziej maluchów. Gdy tylko skończyły się okolicznościowe przemówienia i życzenia, które złożyli między innymi dyrektorka miejscowej szkoły średniej Teresa Sawiel, poseł na Sejm Jan Sienkiewicz, kierownik spółki rolnej „Butrymonis” Wojciech Szylko, ks. proboszcz Jerzy Dąbrowski poświęcił przedszkole.

Maluchy, które początkowo kureczowo trzymały się matczynych rąk, na widok różnorodnych zabawek, książeczek, gustownych krzeselek i stolika, zachęcane przez wychowawczynię, ruszyły do „poznawania wartości” pótek...

Danuta Danowska  
Fot. Marian Paluszkiwicz



Eustachy Karp miał w powiatach poniewieskim i szawelskim około 30 dworów i folwarków. Z powodu jego dziwacznych fantazji odebrano mu je wszystkie, z wyjątkiem jednego... Potomkowie Karpią mieszkają dziś w Australii.

# Rekijów. Dzieje dworu i jego właścicieli!

Rekijów (lit. Rėkiva, Rėkivas) - dawny dwór, leży nad samym Jeziorem Rekijowskim, w bliskim sąsiedztwie z Szawlami. Miejscowość zabytkowa, w aktach sądowych wzmiankowana w 1577 r. Dwór rekijowski od zamierzchłych czasów należał do Karpiów. Jeden z nich (biskup) zbudował tu w połowie XVIII w. kaplicę, konsekrowaną 200 lat później pod wezwaniem św. Józefa.

## Eustachy Karp i jego chłopcy w czarnych sukienkach

W połowie XIX w. dwór był własnością legendarnego Eustachego Karpią. Zapisze się on w pamięci potomnych jako wielki dziwak, oryginalny, ekscentryk...

Eustachy Karp dziewięć lat z rzędu pełnił funkcję marszałka guberni wileńskiej. W powiatach poniewieskim i szawelskim miał około 30 dworów i folwarków. Biskup zmudki Maciej Wołoczewski (Mottiejus Valančius) w swoim pamiętniku ("Uwagi sobie samemu"), pisze, że Karp "zapuścił długą brodę (...) robił różne wybryki (...), kazał np. groch młócić na zamkniętym jeziorze, a geśi, podczas gdy ich karmiono, kazał, by im nogi żelaznymi gwoźdźmi przybić do desek". Najbliższe otoczenie Karpią takiego rodzaju eksperymenty zakwalifikowało jako "wariacka". Zwolano specjalną komisję gubernatorską, która orzekła, że Karpiówi rzeczywiście rozum się pomieszał. Zarekwirowano mu wszystkie dwory i przekazano je jego synom. Z wyjątkiem jednego: starego dworu w Rekijowie.

Tutaj, w pięknym pałacu, Eusta-

chy Karp spędzał czas w otoczeniu swojej troszczonej dziwnej świty. Miał na utrzymaniu 12 chłopców do posług. Wiek każdego z tych pacholat nie przekraczał 10 lat. Wszyscy oni, o każdej porze dnia i roku, poubierani byli w czarne dziewczęce sukienki, natomiast na nogach nie mieli nic - chodzili boso. W takich samych strojach chłopcy towarzyszyli Karpiówi podczas przyjęć towarzyskich.

Eustachy Karp uwielbiał wypady do pobliskich dworów, gdzie składał kurtuazyjne wizyty. Na takie przejażdżki wybierał się specjalnym powozem, skonstruowanym według własnego projektu. Była to potężna, tocząca się na kołach machina, zaprzężona w 10 koni. Razem z Karpiem jechało w niej dwóch jego chłopców (jak zawsze, w czarnych sukienkach i boso) oraz 12 różnych rasy i maści psów.

Karpią ni wierzył, ale Pana Boga najwyraźniej kochał i poważał. Rodową kaplicę w swoim Rekijowie raz po raz odnawiał, a w trzembrmiewającym w wybuchowe wydarzenia 1861 roku zapisał 33 dziesięciny swojej dworskiej ziemi na rzecz parafii w sąsiedniej Pokopach, dorzucając do tego jeszcze wcześniejsze datki w postaci 230 rubli rocznie. Biskup wydał mu pozwolenie na wyznaczenie plebana. Biskup Wołoczewski (Valančius) jako człowiek święty i doskonały znawca dusz ludzkich, bynajmniej nie uważał Karpią za wariata.

## Pałac na ocalałym zdjęciu

W czasie I wojny światowej w pięknym pałacu rekijowskim



Pałac Karpiów w Rekijowie przed I wojną światową (Z archiwum rodzinnego Romana Zylńskiego - Australia)

Niemcy mieli swój sztab wojskowy. Gospodarzyli tu fatalnie. Podobno - umyślnie a może niechący ten pałac spalili. A może - tak jakos "sam spłonął", może okoliczni chłopci go podpalił, bo "warto było", bo było co rabować... ("Jednemu Bogu wiadomo, jak tam z tym naprawdę było..."). Później władze litewskie zbudowały w tym miejscu dwupiętrowy gmach z czerwonej cegły i oddały go na użytek osieroconych dzieci.

Po dawnym pałacu Karpiów nie zostało śladu. Historycy litewscy twierdzą, że nie ma nawet zdjęcia tego pałacu, istnieje jedynie rysunek, wykonany w tamtych, przed I wojną, czasach, przez miejscowego malarza Bronisłosa Buračasą. Tymczasem... Tak się złożyło, że jestem właśnie w posiadaniu zdjęcia pałacu Karpiów w Rekijowie. Dzieje tej fotografii - to osobna, ciekawa historia, jak również historia jej właściciela.

Parę lat temu odebrałam telefon z Australii: Roman Zylński - przedstawił się. Polak, pięknie mówiący po polsku. Urodził się na Litwie, potomek "tych samych" Karpiów. Jak się okazało - stały prenumeratorem naszego dziennika. Zastrygowały go moje wojaże po Laudzie, gdzie zbierałam materiały do reportażu "Śladami Sienkiewiczowskiego "Potopu". Czekając, jak powiedział mi wtedy przez telefon, aż znajdzie na łamach gazety "swoje Johanszkie". Johanszkie nie leżą na Laudzie, to już bliżej lotewskiej granicy, ale przecież Henryk Sienkiewicz w "Potopie" także je upamiętnił. Johanszkie - to jeszcze jeden dwór Karpiów. Pan Roman Zylński opowiedział

mi pokrótce swoją historię. Wywieźli go sowicie na Sybir razem z matką i babcią (z domu Karp). Był wtedy dzieckiem. Udało im się stać przedostać do Armii Andersa, później ponad trzy lata mieszkali w Teheranie, następnie w Libanie (sześć lat - cudownych!), skąd musieli wyjechać do Anglii, gdzie mimo iż przemieszkał tam 20 lat, zdecydowanie im nie spodobało, więc się przenieśli do Australii. Tym razem - już na stałe. W 1960 roku Roman Zylński ożenił się z Polką Elżbietą Heczko (przyszyła do Australii z Polski w 1958 roku). Z tego związku mają troje dzieci - Andrzeja, Bogdanę i Ewę, doczekali się wnuków.

Kiedy ich z Litwy wywozili, babka z matką zabrały z sobą najdroższą pamiątkę - album z rodzinnymi fotografiami. Później on z nimi później w dalekie kraje, by w końcu "osiąść" w Australii. Z tego to albumu pan Roman Zylński przesał mi do Wilna zdjęcia. (Jego wspomnienia i niektóre fotografie publikowałam parę lat temu w prasie wileńskiej). Potem nie wytrzymał i przyjechał na Litwę. Spotkał się. Może pani kiedyś zawedruje do naszego Rekijowa - mówić - i ofiarował mi zdjęcia. Na jednym z nich - był przedstawiony rekijowski pałac.

## Kto z tafl tajemniczego jeziora potrafi odczytać ludzkie losy?

Jezioro Rekijowskie przypomina morze przed burzą. Ogromne (4,5 km długości i 4 km szerokości), tajemnicze, napawa jakimś nieokreślonym lękiem. Matka Romana Zylńskiego, de domo Karp,

często spędzała tu dzieciństwo. Często lubiła przesiadywać nad tym jeziorem jego ciotka Benita, którą pieczołowiwie nazywał ciotką Enia. Los tej kobiety okazał się tragiczny. W czasie wywózki, uciekała od sowietów. Była wtedy w ciąży, ukrywała się w lesie. "Tam poroniła dziecko. Ciotkę Enię, ledwo żywą, znaleźli w tym lesie Litwini. Tym razem szczęśliwie przeżyła. Ale później została wywieziona na roboty do Niemiec. Po wojnie wyszła powtórnie za mąż. Ten jej mąż przyczynił się do tego, że odebrała sobie życie" (z opowiadań Romana Zylńskiego).

Nad samym brzegiem jeziora znajduje się grobowiec rodzinny Karpiów. W latach przed pierwszą wojną światową wyglądał inaczej. Otoceny drzewami, trochę zaniedbany, ale przez to właśnie "widział się" bardziej naturalnie, romantycznie. Dziś - pięknie (aż do wyjątkowej sterylności) uporządkowany, rzekłabym nawet - wyekspowonany - technicznie czystym, muzealnym. Podobno w tym grobowcu, według informacji Romana Zylńskiego, są trzy trumny...

Jezioro... Niemy świadek mnóstwa wydarzeń. Pechowego 13 czerwca 1930 roku, podczas ćwiczeń wojskowych, zginął w nim odważny lotnik litewski Antanas Kairaitis. Runął tu z wysokości 200 m, utonął razem z samolotem. Może w tych dniach ktoś rzucił na tafle tych szerokości, niemych wód wianuszek jesiennych kwiatów...

Alwida Antonia Bajor  
Rekijów (Rekijavas),  
rejon szawelski

Fot. Marian Paluszkievicz



Miejsce pochówku Karpiów jest oznaczone współcześnie wykonaną tablicą pamiątkową



Tak grobowiec Karpiów wygląda dzisiaj



Współczesny "dworek" w miejscu dawnego dworu



## Polska

## Ustawy podatkowe

Wicemarszałek Sejmu Jan Król (UW) uważa, że jeśli ustawy podatkowe nie zostaną uchwalone, to nie jest wykluczona zmiana rządu.

„Nie wykluczone, że dojdzie do zmiany rządu” - powiedział Król wczoraj w Radiu „Zet”, zapytany, co się zdarzy, gdy ustawy nie zostaną uchwalone. „Dużo zależy od tego, czy te ustawy zostaną uchwalone” - mówił Król o przyszłości koalicji AWS-UW. Jeśli ustawy nie przejdą, to „pówezas Leszek Balcerowicz musi podjąć odpowiednie decyzje” - uważa Król. Król mówił, że wicepremier i minister finansów. Balcerowicz podtrzymał zapowiedź odejścia z rządu, gdy ustawy nie zostaną uchwalone.

## Lustracja posła

Sąd Lustracyjny rozpoczął wczoraj za zamkniętymi drzwiami proces byłego posła OKP Bohdana Pilarskiego, który figurował na tzw. liście Macierewicza i sam wystąpił do Sądu o lustrację.

„To moja szansa, by oczyścić się z anatemy, jaką nałożyła mnie minister Macierewicz” - powiedział. Dodał, że przeglądał swoją teczkę po tym, jak Antoni Macierewicz opublikował w Sejmie swą listę. „Nie znalazłem tam żadnych materiałów mogących świadczyć o mojej współpracy ze służbami specjalnymi PRL”.

## Bronić przed kryzysem

Najważniejszym wyzwaniem dla Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych jest obrona Polski przed kryzysem, do czego prowadzi polityka koalicji AWS-UW - twierdzi Józef Wiaderny, przewodniczący Porozumienia.

„Najważniejszym wyzwaniem dla OPZZ jest obrona tego, co się da przed zalewaniem zapalem pozornych reformatorów, którzy, czego się dotkną, to zniszczą. Obledna rządząca koalicja liberałów z fundamentalistami prowadzi nasz kraj do zapaści i kryzysu” - powiedział Wiaderny na wczorajszym uroczystym posiedzeniu Rady Związków z okazji jubileuszu 15-lecia OPZZ.

## Górnicy na torach

Blokowanie torów w Łazach przez protestujących górników nie doprowadziło do zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu kolejowym - ustaliła wstępnie prowadząca śledztwo Prokuratura Rejonowa w Zawierciu.

Prokuratura poinformowała wczoraj, że takie zagrożenie nie wystąpiło, gdyż w momencie rozpoczęcia akcji wstrzymano ruch pociągów - nie było więc groźby wystąpienia katastrofy kolejowej. Kilkuset górników z Solidarności zablokowało wszystkie tory w Łazach k. Zawiercia i w pobliżu Tarnowskich Gór (woj. śląskie) 21 października. Górnicy protestowali przeciwko opieszałym - ich zdaniem - działaniom rządu w realizowaniu reformy górnictwa.

## Papierosy z Białorusi

Ponad 75 tys. paczek papierosów znaleźli celnicy w podłodze, ścianach i suficie ciężarówką chłodnią, która wjeżdżała do Polski przez przejście graniczne z Białorusią w Bobrownikach w województwie podlaskim.

Wartość celna zatrzymanego towaru, łącznie z innymi należnościami podatkowymi, sięga 560 tys. złotych.

## Najbardziej zapalny region świata

Przez kilkadziesiąt ostatnich lat określenie „najbardziej zapalny region świata” było zarezerwowane dla Bliskiego Wschodu. Rozegrało się tam kilka dużych wojen, pospływały interesy mocarstw i wybuchło tyle lokalnych konfliktów, że już nikt do końca nie wie, ział, kto z kim i co walczy. Wiele wskazuje na to, że miejsce Bliskiego Wschodu zajmie region Kaukazu.

Tak jak Bliski Wschód, Kaukaz jest miejscem styku narodów i religii. Tam chrześcijaństwo i islam; w Iranie i Syrii; mułmanizm podzieleni nie są żydami i sunnitami; Żydzi. Tu - chrześcijaństwo podzieleni między kościoły ormiańskie, gruziński i rosyjski oraz kilka nurtów islamu, w tym tak radykalny jak wahabizm. Na Bliskim Wschodzie jeden naród walczył o własne państwo - Palestynę. Na Kaukazie jest ich kilka - Czeceńcy, Abchazi, Osetyńczycy.

Przedłużając się konflikty wyrzucają tysiące ludzi z ich siedzib. Władnie w obozach dla uchodźców wykluwał się bliskowschodni terrorizm.

## Armia siłą usuwa nielegalnych osadników

Izraelska armia wczoraj o świcie wkroczyła na teren nielegalnego żydowskiego osiedla Havat Maon na zachodnim Brzegu Jordana, siłą usuwając stąd setki osadników.

Wcześniej mieszkańcy zabarykadowali drogi dojazdowe do osiedla, podpalając również stopy opon samochodowych. Decyzję o demontażu osiedla, budowanych bez zezwolenia władz, podjął premier Ehud Barak, odpowiadając w ten sposób na żądania Pa-

na Kaukazie wszystko zmierza w podobnym kierunku. Obozy już są. Akty terrorizmu też. Odczuł je na swojej skórze Rosjanie i Czeceńcy, ostatnio - Ormianie. Zamordowanie premiera i przewodniczącego parlamentu Armenii do złudzenia przypominało wydarzenia, jakie rozgrywały się kilkanaście lat temu w Libanie.

## Gotowi oddać życie

W miarę pogłębiania się chaosu, przybywa zdecydowanych na wszystko fanatyków. Zamachowcy z Erewanu nie byli ani agentami Moskwy, ani skłóconego z Armenią Azerbejdżanu. Do ormiańskiego premiera strzelali, oskarżając go o zdradę ormiańscy nacjonalisci. Gotowi oddać życie za swe przekonania. Podobne motywacje kierowały zabójcą premiera Izraela Icchaka Rabina. Warto też pamiętać, że zamach w parlamencie Armenii nie był jedynym tego typu akcją w regionie - próbowano już zabić prezydenta Gruzji E. Szewardnadze, prezydenta Czeceńi A. Maschado-

wa i przywódce Azerbejdżanu G. Alijewa.

Na Kaukazie, tak jak na Bliskim Wschodzie, wciąż bardzo silne są powiązania klanowe. Ludzie bardziej liczą się ze zdaniem głowy swojego rodu niż głową państwa i wykonują bez wahania każde jej polecenie. Także to, które dotyczy zabicia lidera innego klanu, pełniącego na przykład funkcję prezydenta lub ministra. W efekcie każdy zacytowany do każdego.

## Rządy silnej ręki

Zapanować nad tym chaosem można tylko w jeden sposób - ustanawiając rządy silnej ręki. Takie jak w Syrii czy Iraku. Nigdy jednak dyktatury nie zapanują równocześnie we wszystkich krajach regionu, a to grozi wybuchem kolejnych konfliktów. Silni przywódcy mają bowiem skłonność do odwracania uwagi społeczeństw od problemów wewnętrznych i kierowania jej w stronę zagranicy. Dlatego Syria zdecydowała się

## Żydzi nie chcą ustąpić

swych nowo zbudowanych domów. Wczoraj izraelski rząd zabrał się na specjalnym posiedzeniu, by podjąć decyzję w sprawie kolejnego etapu wycofania armii z Zachodniego Brzegu Jordana.

Zgodnie z porozumieniem izraelsko-palestyńskim, w najbliższy poniedziałek siły zbrojne Izraela winny opuścić i przekazać władzom palestyńskiej autonomii - kolejne pięć procent obszaru Zachodniego Brzegu.

Po sesji rządu nowe mapy, na których zaznaczono opuszczone przez armie tereny, zostaną przekazane przywódcy władz w Gazie Jaserowi Arafatowi.

Havat Maon to jedno z 42 nowych osiedli żydowskich, zbudowanych na Zachodnim Brzegu Jordana w ciągu ostatniego roku. Przedstawiciele organizacji osadniczych zgodzili się - po spotkaniu z Barakiem - na opuszczenie dwunastu z nich w zamian za oficjalne zaopiniowanie przez rząd istnienia pozostałych 30 osiedli. W ostatnich tygodniach faktycznie osadnicy wyprowadzili się z 11 punktów, masowo przybywając natomiast do Havat Maon, które stało się głównym centrum oporu przeciwko decyzji władz o demontażu domów.



Na terenie osiedla Havat Maon dochodziło do starć policji z nielegalnymi osadnikami. Fot. EPA-ELTA

## SzeF MFW zapowiedział dymisję na początku 2000 roku

## Przed upływem kadencji

Dyrektor generalny Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) Michel Camdessus zapowiedział we wtorek, że ustąpi ze stanowiska na początku przyszłego roku, na dwa lata przed upływem pięcioletniej kadencji.

66-letni Francuz, który po raz pierwszy został dyrektorem generalnym MFW w roku 1987, kierował Funduszem prawie 13 lat, i to w okresie, kiedy zaszły ogromne zmiany w gospodarce światowej, zwłaszcza w przechodzeniu do gospodarki rynkowej krajów Eu-

ropy Środkowo-wschodniej i państw byłego ZSRR.

Camdessus zapowiada odejście w połowie lutego, gdy zostanie wybrany jego następcą. W oświadczeniu, które odczytał prawnikowi Funduszu zbranym w jego waszyngtońskiej siedzibie, Camdessus jako przyczynę swego odejścia wymienił względy osobiste.

Czas, jaki spędził pracując w MFW, nazwał „najbardziej satysfakcjonującym okresem” w długiej karierze publicznej.

Korea Południowa chce kupić rakiety Patriot za 4,2 mld dolarów  
Pomoc finansowa z Azji

Korea Południowa wyraziła chęć zakupu rakiet Patriot i innej zaawansowanej broni amerykańskiej wartości 4,2 mld dolarów, aby móc bronić się przed ewentualnym atakiem ze strony Korei Północnej - podał we wtorek Pentagon.

Przedstawiciele Ministerstwa Obrony USA podkreśliли przy tym, że na razie Korea Południowa wystąpiła z pytaniem o możliwość zakupu. Dodali, że transakcja taka bardzo podobałaby się finansowo amerykański

konkrecm Raytheon, który w ostatnim kwartale poniósł straty w wysokości 169 mln dolarów. Komunikat Pentagonu stwierdza, że dzięki transakcji Republika Korei zwiększyłaby swój potencjał obronny, zmniejszyłyby się też koszty ponoszone przez Stany Zjednoczone. Reuters zwraca uwagę, że w Korei Południowej stacjonuje 37 tysięcy żołnierzy amerykańskich. Korea Południowa jest jednocześnie największym nabywcą broni amerykańskiej.

## Zakaukazie ma ropę

Bliski Wschód, ze względu na strategiczne położenie, stał się terenem rywalizacji wielkich mocarstw, która jeszcze bardziej zaostrzyła konflikt. Rosjanie mieli swoich sympatyków. Amerykanie - swoich. Nikt nigdy nie słyszał, by którejś z walczących tam stron zabrakło broni. Identyfikacja jest na Kaukazie - tyle że jeszcze groźniej. Z dwóch powodów. Po pierwsze Rosja zmocniła ten region od wieków w swoją wyłączną strefę wpływów i bardzo nerwowo reaguje na każde pojawienie się tam emisariuszy USA. Po drugie - emisariuszy ci będą się tam pojawiali nadal, gdyż Zakaukazie obfituje w ropę naftową. Konflikt interesów Zachodu i Moskwy jest więc nieunikniony.

Andrzej Mikorski

## Zagrożenie dla Jelcyna

Gdyby wybory prezydenckie w Rosji odbyły się teraz, wygrałby je obecny premier Władimir Putin. Tak wynika z opublikowanego w środę sondażu Ogólnorozyjskiego Centrum Badania Opinii Publicznej (WCJOM).

WCJOM przeprowadził sondaż w okresie 30-31 października na terenie całej Rosji. Ankietowano 1870 osób, błąd statystyczny wynosi ok. 4 proc. Gdyby się wybory prezydenckie odbyły w ostatnią niedzielę października, Putin w pierwszej turze zebrałby najwięcej głosów - 31 proc. Do drugiej tury przeszedłby on i lider komunistów Gienadij Ziuganow, na którego zagłosowałyby 22 procent wyborców.

Popularny był premier Jewgienij Primakow zdobył w sondażu jedynie 14-procentowe poparcie. W drugiej turze Putin byłby w stanie zebrać aż 62 proc. głosów - prawie dwukrotnie więcej niż Ziuganow (ten mógłby liczyć na 32 proc. głosów).

W sierpniu tego roku rosyjski prezydent Borys Jelcyn mianował szefa rosyjskiego kontrwywiadu Putina premierem i swoim „następcą” na Kremlu. Jelcyn, którego kadencja kończy się w czerwcu przyszłego roku, publicznie oświadczył, że Kreml w wyborach prezydenckich poprze Putina - wówczas praktycznie anonimowego urzędnika państwowego.



Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”

## W stylu Chicago Bulls

Dobre spisie się, występująca pod patronatem prasowym naszego dziennika, koszykarska drużyna „Blue Bridge”.

W drugim swym meczu w turnieju o Puchar „Sostinē” nasi koszykarze pokonali silną drużynę „Szkoła S. Marčiulionisa-2” wynikiem - 71:67. Pierwszą połowę również minimalnie wygrali polonin - 33:32. Bohaterem meczu był Andrzej Olenkiewicz, który zdobył aż 42 punkty. Jego brat Stanisław stwierdził, że było to bardzo zaciekłe spotkanie i tym bardziej jest zwycięstwo. „Zagraliśmy w stylu Chicago Bulls, grając na naszego lidera, jakim jest Andrzej, który też

popisał się grą i skutecznością na miarę Jordana” - radośnym głosem powiedział Staszek. Zresztą koleśdy tak właśnie nazywają Andrzeja, mówiąc o nim „rass Jordan”, chociaż on tego nie lubi i mówi, że jego nazwisko brzmi - Olenkiewicz i basta. Skromny, małowówny i wcale nie koszykarskiego wzrostu Andrzej na boisku zmienia się nie do poznania. Swą walecznością i nieustępliwością potrafi podnerwać kolegów do walki. Zwycięstwo naszej drużyny cieszy, ale jak stwierdził koszykarze Blue Bridge, do końca turnieju jeszcze daleko i cała walka przed nimi. Sportowcy narzekali też, że nie mają stałego

miejsca, gdzie by mogli potrenować. Na razie korzystają z gościnności kierownictwa szkoły im. Jana Pawła II.

Tymczasem chłopcy z Wilna odnoszą sukcesy nie tylko na rodzimych parkietach. Pisaliśmy już, że zdobyli tytuły mistrzowskie na Igrzyskach Polonijnych w Lublinie. W ubiegłą niedzielę zakończył się międzynarodowy turniej w Lidzie na Białorusi. Wzięło w nim udział osiem drużyn z Litwy, Łotwy i Białorusi. Wilnianie doszli do finału, gdzie musieli uznać wyższość koszykarzy z Grodna, którzy wygrali ten turniej po raz trzeci.

Z. Z.

## Dzisiaj kowieński „Žalgiris” podejmuje „Real” z Madrytu

### Przepowiednia zwycięstwa

Dzisiaj kowieński „Žalgiris” na własnym boisku zagra z hiszpańskim klubem „Real” z Madrytu.

Hiszpański klub jest jedną drużyną, którą „Žalgiris” zdołał pokonać (70:60) w pierwszej rundzie.

Koszykarze „Žalgirisu” w grupie B Euroligi zajmują 6 miejsce (1 zwycięstwo i 5 przegranych), „Real” - 4 miejsce (3 zwycięstwa, 3 przegrane).

Ekspert A. Gedminas jest przekonany, że „Žalgiris” potrafi się zmobilizować i powinien zademon-

strować dobrą grę, nie gorszą niż w Atenach.

W ubiegłym tygodniu „Žalgiris” w Atenach po dogrywce przegrał - 82:86 z absolutnym liderem Euroligi - zespołem „Panathinaikos” (Ateny).

A. Gedminas mówi, że najważniejsze jest to, aby nie popełniać błędów w decydujących momentach.

Znacznie podniosła poziom gry drużyna „Realu”. W piątą rundzie pokonała ona turecki „Tofas” - 71:67.

### Walki o Puchar R. Saporty

## „Lietuvos rytas” - druga przegrana

W siódmej rundzie turnieju europejskich klubów koszykówki męskiej o Puchar R. Saporty drużyna „Lietuvos rytas” przegrała z „Maccabi Renanim” (Izrael) - 78:88, ponosząc drugą porażkę.

Następne spotkanie zespół

rozegra na własnym boisku z „Albacomp Szuv” (Węgry), drużyna, która na wyjeździe łatwo pokonała APOEL (Cypr) - 83:40.

W grupie przoduje „Lietuvos rytas”. Drugie miejsce zajmuje „Albacomp Szuv”.

### Grupa C

	Z	P	Stosunek pkt.
„Lietuvos rytas”	5	2	579-480
„Albacomp Szuv”	5	2	531-460
„Elan Chalonnais”	5	2	455-403
„Maccabi Renanim”	4	3	490-450
„Ricoch Astronauts”	2	5	392-464
APOEL	0	7	397-587

Liga NBA

## Pierwsza przegrana

Pierwszą porażkę ponieśli w rozgrywkach ligi NBA klub „Portland Trail Blazers”, w którym gra A. Sabonis, ulegając drużynie „Utah Jazz” - 87:92.

Arvydas Sabonis dla drużyny zdobył 11 punktów i wywalczył 9 piłek.

W takim układzie w Lidze

NBA nie ma ani jednej drużyny bez przegranej. Dla zespołu „Jazz” najwięcej punktów zdobyli K. Malone - 24 i B. Russell - 19, dla „Trail Blazers” - S. Smith (26) i D. Stoudamire (19).

Broniący tytułu mistrzowskiego klub „San Antonio Spurs” na wyjeździe pokonał „Golden State Warriors” - 118:89.

647 600 dolarów na nagrody

## Igrzyska Dobrej Woli

647 600 dolarów przeznaczają na nagrody organizatorzy pierwszych w historii Zimowych Igrzysk Dobrej Woli, które odbędą się w dniach 17 - 20 lutego w Lake Placid i Nowym Jorku.

Narciarzy alpejskie, stylu wolnego i biegacze mają do zdobycia 462 600 dolarów. Zwycięzca biegu jazdowego mężczyzn otrzyma 20

tyś dolarów nagrody.

Pozostałe 185 tys. USD rozdzieli między sobą przedstawiciele saneczkarstwa, bobslejów oraz short tracku. Zawodnicy kwaterzy figurami mają zapewnione pieniądze nie tylko za medale, ale i za sam występ.

W igrzyskach spodziewany jest udział 500 sportowców.

## Sprintem

Steffi Graf zdemontowała pogłoski prasowe o tym, że jest w ciąży. W wypowiedzi dla magazynu „Gala” była liderka rankingu tenisistek powiedziała, że na razie nie spodziewa się dziecka.

Przypuszczenia, iż słynna niemiecka tenisistka jest w „stanie błogosławionym”, pojawiły się po tym, jak fotoreporterzy zobaczyli ją wraz z Andre Agassim w jednym z paryskich sklepów z odzieżą dla dzieci.

Powtórzone mecz pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu Anglii pomiędzy Oxford City, a Wycombe Wanderers został przerwany przez pożar w momencie, gdy zawodnicy szczykali się do

strzelania serii rzutów karnych.

Przyczyną pożaru było spiecenie elektryczny w jednym z urządzeń kontrolujących oświetlenie stadionu. Niestety spotkanie trzeba było przerwać.

Rozegranie zaplanowanych na przyszły weekend (18-21 listopada) narciarskich sialomów Pucharu Świata w amerykańskim Park City stoi pod dużym znakiem zapytania, gdyż na olimpijskich trasach 2002 roku sialomowi i gigantowi, leży bardzo mało śniegu, szczególnie w dolnych ich odcinkach, a temperatura powietrza dochodzi do plus 25 st.C. Tym samym zagrożone są drugie w tym sezonie zawody z cyklu Pucharu Świata, podczas których miałyby być rozegrane sialomowy i giganty kobiet i mężczyźni.

Na podstawie inf. PAP, BNS, ELTA  
przygotował Władysław Pietkiewicz



Nasi koszykarze na Światowych Igrzyskach Polonijnych w Lublinie

Fot. archiwum

Mateusz Kusznierewicz Żeglazkiem Roku

## Polska pod żaglem

Mateusz Kusznierewicz (YKP Warszawa), jako pierwszy Polak, uhonorowany został podczas dorocznej gali ISAF w hotelu „Hilton” w Sydney najwyższym światowym żeglarskim wyróżnieniem - tytułem Żeglarka Roku 1999.

To zaszczytne wyróżnienie przyznawane przez międzynarodową federację (ISAF) Kusznierewicz odebrał z rąk byłego króla Grecji Konstantyna, mistrza olimpijskiego z Rzymu, honorowego prezydenta ISAF. Tytuł Żeglarki roku przypadł Holen-

derce Margriet Matthijse (klasa Europa).

Mistrz olimpijski w klasie Finn, Mateusz Kusznierewicz po raz trzeci (poprzednio w 1996 i 1998 roku) znalazł się w ścisłej elicie. Najlepszy z grona najlepszych w tym roku żeglarzy wyłoniony został na podstawie głosów 170 narodowych federacji oraz dziennikarzy specjalizujących się w tematyce żeglarskiej.

Tegoroczny sezon był dla Kusznierewicza wyjątkowo udany. We wszystkich regatach, w jakich startował, zawsze stawał na podium. W

styczniu wywalczył tytuł wicemistrza świata, a w połowie roku wicemistrza Europy. Dokonał rzadkiego w żeglarskim świecie, zwyciężając w trzech najbardziej prestiżowych regatach o Puchar Świata - w Hyeres (Francja), Medemblik (Holandia) oraz w Kilini. Tym samym zdobył „wielkiego szlema” i Puchar Europy.

W regatach przedolimpijskich w Sydney Kusznierewicz zajął drugie miejsce. Jest liderem światowego rankingu ISAF w klasie Finn. Prowadzi w punktacji Pucharu Świata.

Boks zawodowy w USA pod kontrolą prawa

## Więcej porządku!

Izba Reprezentantów Kongresu USA uchwaliła w poniedziałek projekt ustawy, regulującej zasady działania boksu zawodowego. Zgodnie z ustawą ścigane będą m. in. łapówki w boksie oraz nadużycia promotorów wobec pięściarzy.

„Chcemy sprawić, by walki były uczciwe. Nie ma nic ważniejszego dla Amerykanów jak uczciwe walki bokserkie” - powiedział Mike Oxley, sprawozdawca ustawy.

Ustawa, nazwana „The Muhammad Ali Boxing Act”, popiera na przez tego byłego, sławnego pięściarza może znaleźć się na biurku

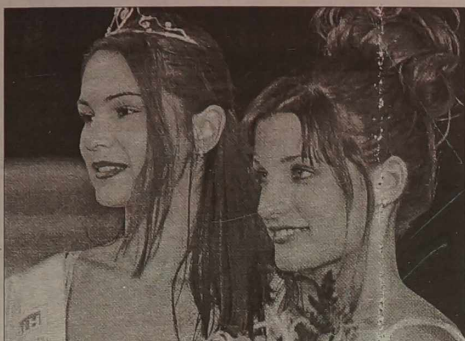
prezydenta Billa Clintona przed końcem tego tygodnia.

Głównym celem ustawy jest ochrona młodych bokserów przed eksploatacją i zachęcenie stanowiących ciał do przyjęcia jednakowych kryteriów klasyfikowania bokserów, tj. sporządzania list rankingowych.

Ustawa przewiduje zakaz korumpowania organizacji kierujących boksem zawodowym, również tych międzynarodowych, działających na terenie USA. Wymaga od promotorów boksu, ciąż kierujących tym sportem, arbitrow i sędziów,

powiadomiania zgromadzeń legislacyjnych o źródłach finansowania. Zabrania także zawierania tzw. przemyślowych kontraktów, zawieranych przez bokserów na więcej niż 12 miesięcy, lub przenoszenia ich na innego promotora w zamian prawo do stoczenia jakiejś szczególnej walki. Pozwala na zawieszanie pięściarzy za niesportowe zachowanie. Zabrania stwarzania sytuacji konfliktu interesów między promotorami i menedżerami. Wymaga od stanowiących komisji bokserkich weryfikowania i zatwierdzania wszystkich sędziów.





20-letnia Alisa Sisić (po lewej) 29 października zdobyła tytuł Miss Bośni i Hercegowiny. Niedługo nosiła koronę królowej urody uszczęśliwiona Alisa.

We wtorek organizatorzy konkursu zdyskwalifikowali pannę Sisić. Powodem są zdjęcia opublikowane w jednym z sarajewskich dzienników, na których Alisa prezentuje się w stroju Ewy Tytuł po Alisie przejęła Samra Bregović, pierwsza wicemiss (po prawej), która będzie odą reprezentowała Bośnię i Hercegowinę na konkursie Miss Świata. Fot. EPA-ELTA

## Internet jako forma dystrybucji

## Pomysłowy Leo

Autorzy filmów krótkometrażowych z całego świata mogą zaprezentować je w ramach internetowego festiwalu kina, organizowanego na początku grudnia przez firmę LeoFest.

Firmę założył znany amerykański aktor Leonardo Di Caprio. Bohater filmu „Titanic” oświadczył, że organizując festiwal chce stworzyć jeszcze szerszą publiczność amatorom pokazania prac szerszej publiczności i umożliwić im poznanie dorobku innych twórców.

Dyrektor LeoFest, Jonathan Cutler, powiedział, że impreza ta ma potwierdzić związek kina z techniką informatyczną i wykazać, że Internet jest dobrym forum dystrybucji filmów. Filmy festiwalowe nie powinny być dłuższe niż 15 minut.

Nagrodzone filmy będą upublicznione w Internecie. Adres internetowego festiwalu kina: www.leofest.com.

## Skutki damskiej przerywaty

## Śmiać się czy płakać

Francuski działacz ruchu walki z AIDS stracił pracę w ośrodku transfuzji krwi w Lyonie, ponieważ pokazał kolegom damską przerywatę.

„Christophe Parot, szef Lyonskiego oddziału Aides (francuskiej organizacji walki z AIDS) zdemontował damską przerywatę w kolegium z laboratorium podczas dyskusji w ubiegłym miesiącu” - powiedział rzecznik Aides. „Było to w piątek, a w poniedziałek otrzymał list od szefa kadra stwierdzający, iż ten gest zaszkodził naczelnemu lekarzowi i że nie potrzebują już dużej jego usług” - oświadczył rzecznik w radiu Europe 1. „Nie wiemy, czy się z tego śmiać, czy płakać” - oznajmił rzecznik dodając, że Aides złożył protest u ministra zdrowia.

Damskie przerywaty pojawiają się na rynku w 1996 roku. Agenda ONZ do spraw AIDS rozprawdza ten środek zapobiegawczy w Afryce i Azji.

Kurd zastrzelił 6 osób i siebie  
Dramat  
w Bielefeld

34-letni Kurd - morderca sześciu ziomków - zastrzelił się w środę rano w Tybindze, uciekając samochodem przed grupą pościgową policji.

Sprawca zastrzelił we wtorek wieczorem sześć osób w jednym z mieszkań w centrum Bielefeld. Siódma ofiara - kobieta, która wcześniej została uznana za martwą, jak się okazało była jedynie nieprzytomna. Odzyskała świadomość po przewiezieniu do szpitala. Jej stan jest jednak bardzo ciężki.

Morderca jest ojcem czworga dzieci. Motywem zbrodni - jak podejrzewa policja - był zawód miłośny. Sprawca otworzył ogień do kurdyjskiej rodziny, kiedy rodzice odrzucili jego starania o rękę córki.

## Chińska kuchnia zapobiega chorobom serca

## Mniej mięsa - więcej herbaty

Zmniejszenie o połowę ilości spożywanego mięsa i nabiału w połączeniu z piciem dużej ilości zielonej herbaty, pozwala uniknąć chorób serca.

Sprawdzili to Chińczycy z rejonu Pan Yu w pobliżu Hongkongu, gdzie wskaźnik zaburzeń pracy naczyń wieńcowych należy do najniższych w skali świata, pomimo, iż wśród tamtejszej ludności utrzymuje się zwyczaj palenia w dużych ilościach tytoniu.

Dr Kam Woo z Uniwersytetu Hongkongu, który przebadał 116 Chińczyków w wieku od 20 do 60 lat z Pan Yu, Hongkongu, San Francisco i Sydney, przedstawił

wyniki tych analiz na konferencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Serca w Atlancie.

Uczestnikom testu za pomocą ultradźwięków skontrolowano stan arterii szyjnych, które doprowadzają krew do mózgu. Okazało się, że u mieszkańców Pan Yu arterie te są grubsze o blisko 20 procent i lepiej umiemyone niż u Chińczyków z emigracji, stosujących zachodnią dietę.

Dr Kam Woo powiedział, że mieszkańcy krajów zachodnich chcąc zabezpieczyć się przed chorobami serca powinni przede wszystkim od tradycyjnej chińskiej kuchni i odżywiać się zdrowiej.

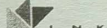


Stado gęsi w pośpiechu przechodzi jedną z dróg na przedmieściach Hamburga. Potrawy z głów i wątróbek niewinnych ptaków są serwowane w większości restauracji Niemiec. Szczególnie popularne takie „krwawe” dania są w czasie dnia Św. Marcina. Zazwyczaj z przedmiotu tego święta odbywa się masakra gęjącego drobiu.

Fot. EPA-ELTA

CZWARTEK  
11 LISTOPADA

6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. „Teletubbies”. 7.55 - Milioner. 16.00 - Godzina rządu. 16.50 - Wiadomości (ros.). 17.00 - Rozmowy wienickie. 17.20 - S. „Najśmieszniejsze zamki świata”. 17.45 - Program pub. 18.15 - Aktualności. Transmisja z Sejmu RL. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Rejon kiejdański. 19.25 - Teleteklat. 19.30 - Drogi. Samochoły. Ludzie. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Autodafe. 21.45 - S. „Niewykonane zadanie”. 22.35 - Piłka nożna. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne kółko. 8.20 - Prosto i jasno. 8.30 - S. „Młose wiozły”. 9.15 - S. „Bez domu jest źle”. 9.45 - S. „Oszustwo”. 10.30 - Przechab. 11.15 - Nowa komunikacja. 11.45 - ABC zdrowia. Portrety lekarzy. 12.10 - Tele-GA. 12.35 - Notatki gospodyni. 12.45 - S. „Czarodziejka”. 13.10 - Nurty. 14.00 - S. „Kamilla”. 14.50 - S. „Prawo do miłości”. 15.35 - S. „Świąteczni”. 16.00 - S. „Miłose wiozły”. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - S. „Oszustwo”. 17.50 - Notatki gospodyni. 18.00 - Telegra. 18.10 - S. „Kamilla”. 19.00 - Wiadomości. 19.30 - Krokodyliki. 20.15 - Eurolega. 20.40 - Wiadomości. 22.15 - Telegra. 22.20 - Z Hollywoodu. 22.45 - S. „Pierwsza fala”. 23.30 - S. fant.



6.00 - Spojnienie. 6.20 - Krwawa fala. 6.30 - TV dla ko-

biet. 7.00 - S. „Wiercipięta”. 7.45 - S. „Kamilla i Nano”. 8.30 - S. „Cygańska miłość”. 9.15 - S. „Królowski wzgórze”. 9.05 - S. „Statek kosmiczny”. 10.55 - Krwawa fala. 11.05 - TV dla kobiet. 11.35 - Rowero show. 11.45 - S. „Na zdrowie”. 12.05 - S. „Telefon morderstwa”. 13.05 - Na jednym końcu haczyk. 13.35 - Sam sobie mistrzem. 14.00 - Jak się czuje? 14.30 - TV dla kobiet. 15.00 - Koncert. 16.00 - S. „Wiercipięta”. 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowero show. 17.05 - S. „Kamilla i Nano”. 17.55 - S. „Cygańska miłość”. 18.45 - Wiadomości. 19.10 - Krwawa fala. 19.20 - Program V. Matulevičiusa. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowero show. 20.10 - Film fab. „Tylko między przyjaciółmi”. 22.10 - Spojnienie. 22.30 - S. „Królowski wzgórze”. 23.25 - Jabłko Adama. 23.55 - TV dla kobiet. 0.25 - Krwawa fala. 0.35 - Rowero show. 0.45 - Program V. Matulevičiusa. 1.15 - 6.00 - DW.



6.20 - Teleshop. 6.55 - S. „Alieja w kramie czarów”. 7.15 - S. „Nowe przygody Popeya”. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. „Rossi-landa”. 8.45 - S. „Moja Kochana Izabella”. 9.30 - S. „Uroczy dziennik”. 10.15 - Teleshop. 10.30 - S. „W czepku urodzony”. 11.20 - Kamera VRS. 11.40 - Niech żyje król. 12.05 - S. „Szpital polowy”. 12.30 - S. „Słoneczny patrol”. 13.15 - S. „Doktor Quim”. 14.60 - S. „Jessica Fletcher”. 14.50 - S. „Nowe przygody Popeya”. 15.15 - Film fab. „Detektywy Magnum”. 16.30 - 3 minut. 16.05 - S. „Moja Kochana Izabella”. 17.00 - S. „Niewolnica Isaura”. 17.40 - S. „Uroczy dziennik”. 18.05 - Metropol. 18.10 - S. „Rosalina”. 19.00 - Wiadomości.

19.20 - Sport. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - Komedja. 20.55 - Trzecie tysiąclecie. 21.00 - S. „Nadzieja Chicago”. 21.55 - Wiadomości. 22.05 - S. „Izba przyjęć”. 23.00 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 23.25 - S. „Prawo i porządek”.



8.00 - Z Wilna. 8.15 - Towary i usługi. 8.25 - Jesteś świadkiem. 9.00 - „Ja sama”. 10.00 - Film fab. „Prezident i jego kobieta”. 11.15 - Lekcja język. litowskiego. 12.00 - Z Moskwy. 12.05 - 14.15 - Encyklopedia. 14.30 - S. „Po prostu Maria”. 15.25 - Krótki kurs. 15.40 - Znak jakości. 16.00 - Podobna się - oglądaj. 16.20 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 16.40 - Kanał muz. 17.15 - Patrol drogowy. 17.30 - Dla dzieci. 18.30 - Z Wilna. 18.50 - Towary i usługi. 19.00 - Z Moskwy. 19.25 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 19.40 - Humor. 20.40 - Lekarz domowy. 21.10 - Ci, którzy... 21.25 - Wileńska Jutrzenka. 21.45 - Patrol drogowy. 22.00 - Z Wilna. 22.20 - Cytat dnia. 22.25 - S. „Po prostu Maria”. 23.15 - Krótki kurs. 23.30 - Patrol drogowy. 23.40 - Film fab.



16.30 - Kroniki wileńskie. Święto Zmarłych. 17.00 - S. „Zakazana kobieta”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Oferta. 18.10 - Spojnienie. 18.25 - Zadzwoń i pozdrów. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Zakazana kobieta”. 20.00 - Wilno i wianicie. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab.

„Nos”. 22.10 - Oferta. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Spojnienie. 22.40 - Wiadomości (pol.). 22.50 - Europa dziś.



8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.40 - Wiadomości. 8.15, 16.00 - S. „Delikatna truznica”. 9.15 - Show. 9.40 - Człowiek i prawo. 10.20 - S. „Skala złotych róz”. 10.50 - Biblioteka domowa. 13.30 - Razem. 14.20 - Abecadło animacji. 14.35 - Ulica Sezamkowa. 15.10 - Siedem kłopotów - jedna odpowiedź. 15.25 - Do lat 16 i więcej. 17.25 - Kalambr. 17.55 - Proces. 18.40 - S. „Cyan”. 19.45 - Dobranoc. dzieci. 20.00 - Czas. 21.00 - Film fab. 23.10 - Sala „Cichego domu”.

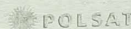


6.00, 7.00, 8.00, 16.00, 18.00, 20.00, 24.00 - Wiadomości. 7.15, 23.45 - Oddział dyżurny. 8.20, 9.00 - Homeopatia i zdrowie. 8.30 - Arena - sport. 9.10 - S. „Cyganika”. 10.00 - S. - Film anim. 16.20 - Wieża. 16.55 - S. „Komisarz Rex”. 18.30 - S. „Obrót klucza”. 19.25 - Biała papuga. 20.45 - Film fab. „Projekt Pandory”. 22.25 - Teatr V. TV. 23.30 - Ludzie chętnie wiedzą. 0.20 - Gorąca dziesiątka.



7.00 - Sukces - serial prod. pol. 7.50 - Nigdy już nie zapamiętam - Hanka Ordonówna. 8.45 - Magazyn Polonijny z Ukrainy. 9.15 - „Złotopolscy” - serial prod. pol. 9.40 - Leć, nasz łoce. 10.05 - Stanisław Moniuszko - „Halika”. 11.15 - „Księżna łowicka - Noc listopadowa” - film historyczno-kostium. prod. (1932).

12.55 - Narodowe Święto Niepodległości - transmisja głównych uroczystości. 14.15 - Wiadomości. 14.30 - Śpiewanki romantyczne. 15.00 - „Trybuna Romantyków” - film dok. 16.10 - „Wymarsz” - film dok. 17.35 - Wieści polonijne. 18.00 - Teleexpress. 18.20 - „Skutki noszenia kapelusza w maju” - komedia prod. pol. 19.50 - „Złotopolscy” - serial prod. pol. 20.15 - Dobranoc. 20.30 - Wiadomości. 20.50 - Prognoza pogody. 20.52 - Sport. 21.00 - Teatr Telewizji. „Horsztyński”. 22.45 - Piosenki z filmoteki. 23.30 - Panorama. 23.50 - Sport-telegram. 24.00 - Zandarm Pana Marszałka. 0.40 - „Powrót do Polski” - film history. 1.50 - TV Polonia zaprasza. 1.55 - „Złotopolscy” - serial prod. pol. 2.20 - „Miś Uszatke” - serial anim. dla dzieci. 2.30 - Wiadomości. 2.50 - Sport. 2.54 - Prognoza pogody. 3.00 - Teatr Telewizji. „Horsztyński”. 4.45 - Testament żołnierza legionów. 5.15 - Wieści polonijne. 5.30 - Panorama. 5.50 - Sport-telegram. 6.00 - Zandarm Pana Marszałka. 6.30 - Za murem panu sznuram.



7.00 - Piosenka na życzenie. 8.00 - „Świat według Bundy’ch” - amerykański serial komed. 8.30 - Polityczne graffiti. 8.35 - „Godzila” - anim. serial dla dzieci. 9.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Tarzan” - amerykański przyg. 10.00 - „Maggie Winters” - serial komed. USA. 10.30 - „Paloma” - powieści telewizyjna. 11.30 - „Mektup supermana”. 11.50 - „Herkuless” (USA). 12.30 - „Dziwne zwierzęta” - pol. serial komed. 13.00 - „Rodzina” - amerykański serial przyg. 13.30 - „Dziwne zwierzęta” - pol. serial komed. 15.00 - Dzyndzyr satyrki kraju. 15.30 - Kalambruj dla dzieci.

16.00 - „Batman” - anim. serial dla dzieci. 16.30 - Informacje. 16.50 - „Po prostu miłość” (Brzylia). 17.50 - „Renegat” - amerykański serial sensac. 18.40 - „1/X” - amerykański serial sensac. 19.30 - Super Express TV. 19.45 - Informacje. 19.50 - Prognoza pogody. 19.55 - „Paloma” - meksykański telefonowa. 20.45 - Prognoza pogody. 20.50 - Real TV. 21.00 - „V.I.P.” - serial sensac. USA. 2.30 - Losowanie Lotto i Sześciu węgów Numerka. 22.00 - „Polejanie” - pol. serial komed. 23.00 - „Ostry dyżur” - amerykański serial obycz. 23.55 - Wyniki losowania Lotto. 24.00 - Informacje i biznes pogody. 0.15 - Prognoza pogody. 0.20 - Polityczne graffiti. 0.35 - „13 posterunków” - pol. serial komed. 1.05 - Super Express TV. 1.20 - „Strach na wroble” (USA). 3.15 - Muzyka na bis.



7.00 - „Perla” - telenowela. 7.45 - „Sunset Beach” - serial USA. 8.30 - „Zagubiony w czasie” - serial fantast.-nauk. 9.20 - „Seacup-est” - serial fantast.-nauk. 10.10 - „Wzywam dr Brucknera” - serial med. 11.00 - „Mała panma Market” - komedia muz. USA (1934). 12.25 - „Na zachodzie bez zmiaru” - film woj. USA. 14.35 - „Cross Creek” - film obycz. USA. 16.40 - „Najlepszy przyjaciel psa” - film famil. USA. 18.15 - „Awantura o spadek” - komedia W. Bryt. USA. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - Zoom - magazyn sensacji. 20.30 - „Trzy razy Żuśka” - telenowela. 21.00 - „Smok - historia Bruce’a Lee” - film biograf. USA. 23.10 - „Pościgi” - film krym. USA. 0.50 - „Laleczka Chucky’ego” - horror USA. 2.20 - „Na granicy śmierci” - film sensac. USA. 3.50 - „Smok - historia Bruce’a Lee” - film biograf. USA. 5.45 - „Laleczka Chucky’ego” - horror USA. 7.10 - Teletycki.



**Chłodno**

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr o zmiennych kierunkach, 2-7 m/s. Temperatura w nocy 1-6 stopni mrozu, w dzień od -1 do +6 stopni.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 3-5 stopni mrozu, w dzień 0-2 stopnie ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy około 0, w dzień 3-8 stopni ciepła.

**DROBNE**

Wydział Ekonomiczno-Handlowy Ambasady RP w Wilnie, ul. Kaustonų 2/14, tel. 61-79-60, sprzedaje samochód osobowy marki DAEWOO ESPERO, rok produkcji 1996, przebieg 95 tys. km, kolor - zielony metalik. Stan bardzo dobry.

Kupię 2-3-pokojowe mieszkanie w Wilnie. Może być nie wyremontowane.  
Tel. 41-87-33.

(Zam. 396)

Odnowiam miękkie meble w domu klienta.  
Tel. 73-54-87.

(Zam. 398)

Kierowca, mający mikrobus, poszukuje pracy.  
Tel. 48-07-74, 8-287-95686.

**Kalendarium**

\* Czwartek (11.XI) jest 315 dniami 1999 r. Do 2000 roku pozostało 50 dni.

\* Znak Zodiaku - Skorpion.

\* Imieniny: Bartłomiej, Felicjana, Marcina.

\* Wschód Słońca - 6.40, zachód - 15.25. Długość dnia 8 godz. 45 min.

\* Księżyc. Now - od 8 listopada.

Niezwłocznie potrzebna grupa dziesięciu osób do pracy w handlu.

Tel. 26-04-84, 8-287-09710.

(Zam. 399)

Dziewczyna szuka pracy tłumacza. Znajomość jęz. litewskiego, polskiego. Tel. 33-72-43 (wieczorem) lub 8-289-114-14.

**Szkoła A.Sobolewa**

zaprasza na wieczorne i dzienne kursy kierowców kategorii "B". Uczniomi i studentom zniżka. Jest klasa komputerowa.

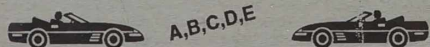


W centrum: Pamenkalnio 9-17.  
W Justynszkach: Rygos 10.  
Tel. 76 27 32

(Zam. 406)

**Centrum szkolenia kierowców A.Žukauskasa**

Organizuje kursy wszystkich kategorii



A,B,C,D,E

Vilnius, tel. 34 33 11, Nemenčinė, tel. 57 13 48.

(Zam. 395)



**KUCHNIA POLSKA**  
MENIUBI, PYLIMO 49, TEL. 61 86 01

**FOTOCERAMIKA**

ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Latako 6, tel. 61 81 10 Vilnius



**Litewskie Radio**  
zaprasza codziennie  
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach FM-105,1 MHz  
audycji w języku polskim.

**Życzymy dobrego odbioru!**

(Zam. 207)



**KURIER  
WILEŃSKI**

JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁA  
na **2000** rok  
PRENUMERATA

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	6 mies.	12 mies.
19 Lt	114 Lt	228 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	6 mies.	12 mies.
16 Lt	96 Lt	192 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	12 mies.
3,90 Lt	23,40 Lt	46,80 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach  
S.K., Aušros Vartų 9; "Elephas", Olandų 3;  
w szkołach

1 mies.	6 mies.	12 mies.
13 Lt	78 Lt	156 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	6 mies.	12 mies.
16 USD	96 USD	192 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas,  
Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris,  
b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

Prenumerata na grudzień 1999 r. trwa do 20 listopada

Wyniki losowania z dnia  
09 11 1999  
Nr 459



02 06 07 09 14 B

5 liczb + litera - 237425 Lt, 5 liczb - 20 000 Lt,  
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,  
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,  
2 liczby + litera - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia  
09 11 1999  
Nr 1246



07 09 11 13 15 16 20 25 26 27  
29 30 34 36 37 44 46 55 57 60

Służmy radą w sprawach wykupu przez państwo i reprowakcji ziemi, lasów, zbiorników wodnych w powiecie wileńskim. Możliwość kupić.

Vilnius, tel. 334576 w godz. 9.00-11.00 i 15.00-17.00; 429634, 420492 - wieczorem.



Wydawca ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Zygmunt ŽDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322,  
ISSN 1392-0405  
E-Mail adres: kurier\_w@post5c.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), sekretarz redakcji Andrzej Malkianis, zastępca sekretarza Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), gospodarstwa - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jotkailio (tel. 42-79-68).

literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), praworządność - Irena Litvin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinner (tel. 42-90-81), fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), komercyjny - Danusz Guszca (tel. 42-78-90), reklama - (tel. 42-69-63), kolportaż - Lucja Stankevičiūtė - (tel. 42-69-63), rejon socjalistyczny - Piotr Ryngevicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216)

Dyż. redaktor: Aleksander BOROWIK

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamy pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,  
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

**KURS WALUT**

Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 11 listopada 1999 r.  
Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	4,1632
Dolar australijski	2,5600
100 tys. rubli białoruskich	0,0127
Korona czeska	0,1141
Korona duńska	0,5600
Funt brytyjski	6,4916
Korona estońska	0,2661
100 jeniów japońskich	3,8162
Dolar kanadyjski	2,7155
Łań lotewski	6,8517
Złoty polski	0,9346
Korona norweska	0,5085
Rubel rosyjski	0,1531
Korona szwedzka	4,4814
Frank szwajcarski	2,5877
100 tys. lir tureckich	0,8115
Grivna ukraińska	0,8163
100 forintów węgierskich	1,6311
10 tys. rumuńskich lei	2,3399

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

**DRAUDIMO KOMPANIJA LINDRA**  
Joint Stock Insurance Company

**NASZE UBEZPIECZENIE-GWARANCJA WASZEJ POMYSŁNOŚCI**

Vilnius, Jasinskio g. 16  
Tel. (22) 61-19-00,  
Fax (22) 61-09-37

(Zam. 137)